

„Zakaniów” w remoncie – czytaj na str. 2



Powstaje oczekiwany chodnik

– czytaj na str. 3



Wiklinowe formy zachwycają na Żeromszczyźnie – czytaj na str. 15





Szanowni Państwo,

Pierwszy kwartał roku to bardzo dobry czas na rozpoczęcie inwestycji, które zapowiadaliśmy już od kilku miesięcy. W ostatnich dniach ekipy remontowe pojawiły się przy budynkach szkół w Masłowie Pierwszym, Mącholicach-Scholasterii i ośrodka zdrowia w Mącholicach Kapitulnych. Rusza ich termomodernizacja. Prace prowadzone są również na drogach. „Zakaniów” przechodzi gruntowną zmianę, powstaje chodnik z Woli Kopcowej do lotniska. Za nami pierwsze działania przy budowie PSZOK-u w Dąbrowie. Wiele jeszcze przed nami.

Ostatnie tygodnie to również wiele wydarzeń. W tym wydaniu zamieszczamy relacje z tych najważniejszych m.in. uroczystych obchodów 100-lecia parafii w Masłowie, którym przewodniczył ks. biskup Jan Piotrowski. O tym, jak ważna jest historia naszej gminy będziemy mogli się przekonać w nowym cyklu przygotowywanym przez dr. Piotra Olszewskiego, autora wydanej właśnie monografii Woli Kopcowej. Zachęcam zarówno do lektury, jak i dzielenia się z nami swoimi historiami.

Maj to również czas, kiedy wręczamy Nagrodę Gospodarczą Gminy Masłów. Zapraszam na uroczyste spotkanie w Centrum Edukacji Kultury „Szklany Dom” w Ciekotach w piątek 11 maja, na którym wspólnie ze Stowarzyszeniem Przedsiębiorców Gminy Masłów ogłosimy nazwiska zwycięzców. Jak co roku w każdą majową niedzielę odbywać będą się Śpiewy Majowe, których program publikujemy na kolejnych stronach. Do zobaczenia na Żeromszczynie!

Z wyrazami szacunku,
Tomasz Łato,
wójt gminy Masłów

Wydawca:

Urząd Gminy Masłów
ul. Spokojna 2, 26-001 Masłów
tel. 41 311 00 60
e-mail: gmina@maslow.pl

Zespół redakcyjny:

Wojciech Haba
tel. 41 311 00 74
e-mail: promocja@maslow.pl
Wojciech Purtak - redaktor naczelny
e-mail: wpurtak@maslow.pl

Fotografie:

Wojciech Haba, Wojciech Purtak,
Archiwum Urzędu Gminy Masłów

Skład i druk:

Digital Art Studio
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych materiałów. Rozpowszechnianie wszelkich materiałów bez zgody Wydawcy jest zabronione.
WYDAWNICTWO BEZPŁATNE
Nakład: 2000 egz.

„Zakaniów” w remoncie

Trwają prace przy budowie drogi na „Zakaniowie” w Mącholicach Kapitulnych

- Droga gminna realizowana będzie dwoma odrębnymi zadaniami. W pierwszej części gmina dysponuje odpowiedniej szerokości pasem gruntu, co pozwoliło na pozyskanie środków od wojewody świętokrzyskiego, w kwocie 50 procent wartości inwestycji. W drugiej części ze względu na nieuregulowany stan gruntów przylegających do pasa drogowego inwestycja mogła objąć odtworzenie istniejącej nawierzchni wraz z pobocznymi i odwodnieniem. Po uregulowaniu spraw własnościowych gmina zrealizuje drugi etap, na który mamy już przygotowane projekty – mówi wójt **Tomasz Łato**.

Kompleksowa przebudowa

Pierwszy etap polega na pełnym i kompleksowym zakresie robót budowlanych drogi gminnej w Mącholicach Kapitulnych od drogi wojewódzkiej nr 745 do „Zakaniowa”. Prace obejmą odcinek o długości ok. 410 mb w etapie pierwszym inwestycji. Inwestycja polegać będzie na wymianie konstrukcji oraz nawierzchni bitumicznej, wykonaniu nowego chodnika



Prace rozpoczęły się na pierwszym odcinku.

oraz odwodnienia w postaci rowu otwartego. Droga posiadać będzie z jednej strony krawężnik betonowy oraz chodnik z kostki betonowej brukowej. Wykonane zostaną również zjazdy na posesje. Całość prac kosztować ma nieco ponad 776 tys. zł.

Odtworzenie nawierzchni

Drugi etap, który realizowany będzie na ok. 840 metrach bieżących w ramach remontu i przebudowy. Prace obejmą wymianę nawierzchni bitumicznej oraz odmulenie rowów otwartych. Szerokość jezdni wyniesie ok. 5 metrów, powstaną również spadki poprzeczne w kierunku rowów odwodnieniowych. Prace zakładają również odmulenie rowów, naprawienie przepustów oraz umocnienie pobocza tucznem. Całość prac kosztować będzie niemal 237 tys. zł. I i II etap przebudowy obejmie łącznie 1250 metrów bieżących i ma zakończyć się do 31 sierpnia. Prace przy przebudowie drogi w Mącholicach Kapitulnych potrwać do końca sierpnia.

WP



Nowa nawierzchnia już leży.



Do końca sierpnia droga zmieni się nie do poznania.

Powstaje oczekiwany chodnik

Trwają prace przy budowie chodnika w Woli Kopcowej, który połączy miejscowość z Masłowem Pierwszym. Znacznie wpłynie to na bezpieczeństwo pieszych.

Budowa to drugi etap inwestycji realizowanej wspólnie przez Gminę Masłów i Powiat Kielecki. Pierwszy etap inwestycji został zrealizowany w 2016 roku, właśnie rozpoczęły się prace przy kolejnym. Chodnik będzie prowadził od Woli Kopcowej do Masłowa Pierwszego. Jego długość to około 900 metrów. - Budowa tego odcinka chodnika pozwoli na pieszą komunikację mieszkańców pomiędzy Wolą Kopcową, a Masłowem. Poprawi również bezpieczeństwo pieszych i jej wszystkich użytkowników, ponieważ jest to droga o dużym natężeniu ruchu. – mówi wójt **Tomasz Łato**. - Cieszę, że to kolejna inwestycja realizowana przy współpracy z Powiatem Kieleckim, za co dziękuję staroście Michałowi Godowskiemu – dodaje.

Nowe wiaty przystankowe

W ramach prac zostaną przeprowadzone prace odwodnieniowe oraz umocnione rowy. Co więcej zostaną również uzupełnione umocnienia rowów w środkowej części Woli Kopcowej. Całość prac wyniesie 800 tys. zł, z czego 50 procent pokryje Gmina Masłów, a 50 procent Powiat Kielecki. Dodatkowo Gmina Masłów zamontuje dwie wiaty przystankowe na wysokości hurtowni oraz pętli autobusowej w stronę Kielc.

WP



Prace są już zaawansowane.



Tak prezentuje się nowy chodnik.

Z OBRAD SESJI RADY GMINY MASŁÓW

⇒ XLVII sesja Rady Gminy Masłów. Nad czym debatowano?

Podczas marcowej sesji Rady Gminy podjęto uchwały dotyczące m.in. budowy oświetlenia ulicznego, zatwierdzenia obwodów i okręgów wyborczych, Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii oraz „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Masłów na 2018 rok”.

Obrady XLVII sesji Rady Gminy odbyły się w sali samorządowej Urzędu Gminy. W pierwszej części przedstawiono ważne sprawozdania podsumowujące minione 12 miesięcy. Wiele informacji zawierało sprawozdanie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Masłowie za 2017 rok. W szczegółowym sprawdzaniu

znalazły się zarówno informacje o formach pomocy jak i statystyki. W minionym roku różnorodną pomocą finansową i rzeczową objęto 362 rodziny, co dało liczbę 984 osób w rodzinach zgodnie z ustawą o pomocy społecznej. W 2017 roku w porównaniu do 2016 roku liczba klientów korzystających z GOPS wrosła o 10 rodzin. Większość osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej to osoby samotne, których było 131, następnie rodziny dwuosobowe i trzyosobowe – odpowiednio 62 i 61, czteroosobowe – 56. Rodzin pięciosobowych było 36, natomiast najmniej było rodzin sześciuosobowych i większych, bo tylko 16. Rodzin wielodzietnych było 39 (z trojgiem i więcej dzieci). Na 362 rodziny, którym udzielono pomocy w 38 to rodziny niepełne. Rodzin emerytów i rencistów korzystających z pomocy ośrodka zarejestrowano 66 w tym 26 prowadzi jednoosobowe gospodarstwa domowe.

Pomoc i profilaktyka

Przedstawiono również sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii w Maśłowie za miniony rok. W 2017 roku na ten cel przeznaczono 172 tys. 148 zł. Kwota pochodzi z wpłat za sprzedaż alkoholu w sklepach, hurtowniach, lokalach gastronomicznych prowadzących działalność na terenie gminy. GPPiRPAiPN zakłada kompleksowe działania mające na celu zarówno profilaktykę jak i pomoc dla osób uzależnionych. W każdej ze szkół odbywają się zajęcia profilaktyczne dla dzieci i młodzieży. Duży nacisk kładziony jest właśnie na edukację. Pomocą objęte są zarówno osoby uzależnione jak i ich rodziny. Zadaniem GPPiRPAiPN jest również wspomaganie działalności instytucji i stowarzyszeń zajmujących się tą kwestią. Po wysłuchaniu sprawozdania radni podjęli uchwałę w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2018.

Dla OSP

Radni przyjęli również projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczych straży pożarnych za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniach pożarniczych. Wysokość ekwiwalentu za udział w działaniach ratowniczych wzrosła z 13 zł do 15 zł za godzinę, za udział w szkoleniach poza terenem gminy kwota wzrosła z 6 zł do 7,50 zł. Jest to porównywalne ze stawkami w sąsiednich gminach. O opiece nad bezdomnymi zwierzętami

Radni uchwalili „Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Maśłów na 2018 rok”. Podobnie jak w minionym roku program dostosowany jest do aktualnych warunków, precyzuje formy działań mających na celu przeciwdziałanie bezdomności zwierząt. Zakłada on umowę ze schroniskiem w Strzelcach polegającą m.in. na wyłapywaniu bezdomnych zwierząt oraz zapewnieniu im opieki. Zapisano również całodobową opiekę weterynaryjną w przypadku zdarzeń drogowych. Co ważne, tak jak w minionym roku, właściciele zwierząt mogą dokonać sterylizacji i kastracji psów i kotów. W takim przypadku 50 procent ceny zabiegu pokrywa Gmina, a 50 procent właściciel. Na realizację Programu Gmina Maśłów przeznaczy niemal 94 tys. zł.

Zmiany w budżecie

Jak na każdej sesji wprowadzono zmiany budżetowe. Do najważniejszych należy zwiększenie o 100 tys. zł zadania dotyczącego rozpoczęcia robót termomodernizacyjnych na budynku „Agronomówki” w Mąchocicach Kapitulnych. W ramach prac zaplanowano m.in. docieplenie dachu i ścian. W ramach nowych zadań wprowadzono do budżetu zadanie polegające na budowie



Radni spotkali się w sali samorządowej Urzędu Gminy Maśłów.

oświetlenia ulicznego. Będzie ono budowane w Woli Kopcowej przy ul. Dębowej, Kieleckiej, Polnej, Wspólnej (etap I i II) oraz na pętli w Dąbrowie. Całość kosztować ma 302 tys. zł. W ramach inwestycji drogowych radni zdecydowali o przeznaczeniu środków na projekt budowlany zakładający budowę drogi w Woli Kopcowej ul. Rożana i Jaśminowa.

Obwody i okręgi wyborcze

Podczas sesji omawiano również uchwały związane z organizacją wyborów. Radni przyjęli projekt uchwały w sprawie podziału gminy Maśłów na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym. Gmina została podzielona na 15 jednomandatowych okręgów wyborczych zgodnie z granicami miejscowości i ulic, zgodnie z dotychczasowym podziałem. W kolejnej uchwale przyjęto podział gminy Maśłów na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych. W myśl uchwały obowiązywać będzie dziewięć stałych obwodów do głosowania. Uchwała określa granice obwodu (sołectwa) oraz siedzibę obwodowej komisji wyborczej. Co ważne, mieszkańcy w najbliższych wyborach samorządowych głosować będą w tych samych lokalach co zawsze. Jedyna zmiana dotyczy Dąbrowy, gdzie lokalem wyborczym będzie świetlica samorządowa.

Wyrażenie zgody

Radni wyrazili zgodę w sprawie przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości zabudowanej oznaczonej działką ewidencyjną nr 432/1 położoną w Mąchocicach Kapitulnych. Chodzi o budynek dawnej „Kowalówki”, który od lat użytkowany jest przez spadochroniarzy kowala. Radni zdecydowali również o przedłużeniu umowy najmu części działki nr 432/2 położonej w Mąchocicach Kapitulnych wraz ze zlokalizowanymi na niej budynkami gospodarczymi. W tym bloku uchwał znalazła się również ta dotycząca wyrażenia zgody na wydzierżawienie części działki nr 14/33 o powierzchni 0,1006 ha położonej w obrębie ewidencyjnym Dąbrowa, w miejscowości Wiśniówka. Prowadzona jest na niej działalność gospodarcza.

Na chodniki

Jedną z ostatnich uchwał dotyczyła zmiany jednej z uchwał Rady Gminy Maśłów podjętej na grudniowej sesji w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Kieleckiego w 2018 roku. Uchwała dostosowuje kwoty wydatków do wyników przetargu inwestycji realizowanych z udziałem Powiatu Kieleckiego. Dotyczy to wykonania projektów chodników w Maśłowie Pierwszym ul. Podklonówka, w Mąchocicach Kapitulnych „Górnych” oraz w kierunku Wola Kopcowa – Domaszowice.

Wojciech Purtak



Jak na każdej sesji rozmawiano o budżecie gminy.

PSZOK w budowie

Trwają prace przy budowie PSZOK-u w Dąbrowie. Już w drugiej połowie roku mieszkańcy naszej gminy będą mogli oddawać tu odpady wielkogabarytowe.

Ekipa wykonawcy jest obecnie na poziomie prac ziemnych. Za nimi już utwardzenie placu - wymiana gruntu nasypowego do poziomu gruntu rodzimego. Przypomnijmy, że inwestycja dzięki decyzji Zarządu Województwa jest objęta dofinansowaniem z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020, działanie 4.2 „Gospodarka odpadami”. Dofinansowanie wynosi 546 952,30 zł, co stanowi 75 procent całkowitych kosztów projektu. Koszt budowy wyniesie 639 000,00 zł. Już w drugiej połowie tego roku mieszkańcy w ramach uiszczanej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi będą mogli oddawać wybrane odpady jak np. odpady wielkogabarytowe do Punktu w Dąbrowie, a nie jak obecnie – do PSZOK-u w Kielcach przy ul. Magazynowej. Prace mają zakończyć się do końca czerwca.

RED



Budowa jest obecnie na etapie prac ziemnych.

Projektują nowe chodniki

Projektanci już przystąpili do prac nad opracowaniem dokumentacji projektowej, która będzie podstawą do budowy dwóch chodników wzdłuż dróg powiatowych w Masłowie Pierwszym przy ul. Podklonówka oraz w Mąchocicach Kapitulnych (Górnych).

To bardzo dobra wiadomość dla wszystkich mieszkańców, którzy czekają na chodniki w pobliżu swoich domów. W Urzędzie Gminy Masłów podpisano umowy na opracowanie dokumentacji projektowej dla dwóch zadań. Są to budowa chodnika wzdłuż drogi powiatowej nr. 0315T w miejscowości Masłów Pierwszy ul. Podklonówka oraz budowa chodnika wzdłuż dro-

gi powiatowej nr. 0315T w miejscowości Mąchocice Kapitulne (Górne). Za opracowanie dokumentacji projektowej obu chodników odpowiada Firma Handlowo – Usługową REMAPOL Grzegorz Kalita z Krakowa. Chodnik w Masłowie Pierwszym będzie liczyć ok. 1880 mb, a w Mąchocicach Kapitulnych ok. 2035 mb. Oba zostaną wybudowane po jednej stronie, tak by odprowadzić wodę opadową do rowów przydrożnych. Umowę na wykonanie dokumentacji podpisali reprezentujący Gminę wójt **Tomasz Łato**, skarbnik **Małgorzata Kumór** oraz **Anna Jasica**, przedstawicielka firmy będącej wykonawcą zadania. Dokumentację na oba zadania zostaną przygotowane do 31 października 2018 roku.

WP

Sprzęt dla strażaków z Funduszu Sprawiedliwości

Jednostki OSP w Gminie Masłów wzbogacą się o nowy sprzęt. Wszystko to dzięki wnioskowi, który uzyskał wsparcie z Funduszu Sprawiedliwości.

W Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim została podpisana umowa o powierzeniu realizacji zadań w ramach środków Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości. Gospodarzem spotkania była wojewoda **Agata Wojtyśzek**. Z ramienia Gminy Masłów umowę podpisał **Tomasz Łato**, wójt przy kontrasygnacie skarbnika, **Małgorzaty Kumór**. W spotkaniu wzięli udział świętokrzyscy parlamentarzyści – **Krzysztof Słoiński**, senator RP, **Anna Krupka**, posłanka RP. Zgodnie ze złożonym wnioskiem o dofinansowanie z pieniędzy ministerialnych zakupiony zostanie sprzęt wspierający jednostki OSP z gminy Masłów, między innymi defibrylator, torby



Tuż po podpisaniu umowy. Od lewej: Mariusz Gosek, dyrektor Biura Senatorsko-Poselskiego Jacka Włosowicza i Zbigniewa Ziobro, senator Krzysztof Słoiński, posłanka Anna Krupka, wójt Tomasz Łato, wojewoda Agata Wojtyśzek, skarbnik Małgorzata Kumór.

ratownicze, poduszka ratownicza, podpory ratownicze i deska ortopedyczna. Całkowity koszt sprzętu wyniesie 30 893,00 zł, z czego 30 584,07 zł to kwota dofinansowania, stanowiąca 99% kosztów.

WH

Sprawdźcie, jakie wydarzenia i działania otrzymały dofinansowanie

Gmina Maśłów wspiera inicjatywy mieszkańców

Ciekawe inicjatywy mieszkańców gminy Maśłów doczekają się realizacji już w najbliższym czasie. W Urzędzie Gminy Maśłów zapadły decyzje dotyczące przeznaczenia pieniędzy na realizację zadań publicznych.

Oferta złożona przez Stowarzyszenie „Wspólnie dla tradycji” reprezentowane przez prezes **Zofię Kowalczewską** zakłada organizację „Cyklu inicjatyw integrujących społeczność gminy Maśłów” w ramach zadania wspierającego działalność wspomagającą rozwój wspólnot i społeczności lokalnych. - Nasze działania skierowane są do mieszkańców poszczególnych sołectw, by pobudzić ich do wspólnego działania mającego na celu rozwój kultury – informuje pani prezes. - Stowarzyszenie skupia przedstawicieli wszystkich zespołów śpiewaczych i kół gospodyń wiejskich działających w naszej gminie – dodaje. Zadanie zakłada 10 imprez. Pierwszą z nich było święcenie pokarmów w Wielką Sobotę w Ciekotach odnoszące się do tradycji wsi Gór Świętokrzyskich. Kolejne działania to organizacja festynu w Domaszowicach, który zaplanowano w okolicach Dnia Matki i Dnia Dziecka, tak by zapewnić atrakcję dla całych rodzin. Podobna impreza z okazji obu tych świąt odbędzie się w świetlicy w Barczy.

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

W projekcie znalazł się również wyjazd edukacyjny zespołu Kopcowianki śladami Stefana Żeromskiego. W czerwcu w Mąchocicach Kapitulnych odbędą się tradycyjne wianki. Chętni będą mogli wziąć udział nie tylko w puszczaniu ich na Lubrzance, ale również nauczyć się podczas warsztatów, jak je wyplatać. Na rodzinny piknik zaproszą mieszkańcy Maśłowa Drugiego. Będzie to pierwsza taka inicjatywa w sołectwie. Na lipiec zaplanowano spotkanie integracyjne w Brzezinkach, w siedzibie OSP, na które zostanie przygotowany stół regionalny. Jak co roku pod koniec wakacji odbędzie się Święto Pieczonego Ziemniaka w Dolinie Marczakowej, w którym może wziąć udział nawet pół tysiąca osób. Tradycyjnie okres letni w gminie zakończy Sołeckie Grillowanie w Dąbrowie. Ostatnią inicjatywą realizowaną w ramach zadania będzie spotkanie integracyjne podczas obchodów Święta Niepodległości w Wiśniówce. Dofinansowanie dla Stowarzyszenia „Wspólnie dla tradycji” wyniesie 22,5 tys. zł.

POPULARYZACJA EKSTREMALNYCH SPORTÓW

Kulturalne inicjatywy to nie wszystko. 20 tys. zł dotacji z Gminy Maśłów otrzymał Klub Sportowy „Skalnik” z Wiśniówki reprezentowany przez trenera Janusza Domałę. Zadanie będzie realizowane w ramach wspierania i upowszechniania kultury fizycznej. Projekt skierowany jest dla dzieci, młodzieży i wszystkich uczęszczających w zajęciach sportowych. Głównym celem ma być nie tylko upowszechnianie sportu, ale również popularyzacja sportów ekstremalnych wśród mieszkańców gminy Maśłów. Przeprowadzone mają być biegi ekstremalne, jazda rowerowa w terenie i enduro motory. „Skalnik” otrzymał również wsparcie na swoją tradycyjną działalność jak udział w zawodach bokserskich czy zakup sprzętu specjalistycznego.

NA SPORT

Treningi piłki nożnej, siatkowej, ręcznej czekają na uczestników zajęć przygotowanych przez Maśłowskie Stowarzyszenie Sportowe. W ramach zadań z Maśłowskiego Stowarzyszenia Sportowego przewidziano zajęcia z piłki nożnej, piłki siatkowej, piłki ręcznej. Podobnie jak w roku ubiegłym skorzysta z niego ok. 130 młodych zawodników z terenu gminy Maśłów. Celem zadania jest



Stowarzyszenie „Wspólnie dla tradycji” reprezentowane przez prezes **Zofię Kowalczewską** zakłada organizację „Cyklu inicjatyw integrujących społeczność gminy Maśłów”.



Prezes MSS Maśłów **Łukasz Porębski** podpisał umowę na działania sportowe, które zostaną dofinansowane w kwocie 90 tys. zł

upowszechnianie sportu i zdrowego trybu życia. Projekt jest kontynuacją prowadzenia przez stowarzyszenie sportowej szkoły dziecięcej. Dodatkowo zawodnicy klubu będą reprezentować stowarzyszenie na zawodach sportowych oraz rozgrywkach ligowych. Organizacja zabezpieczyła wkład własny na poziomie pięciu procent wartości zadania. Natomiast 95 procent stanowiła dotacja z budżetu Gminy Maśłów w wysokości 90 tys. zł.

NA JUBILEUSZ

Gmina dofinansuje festyn z okazji 65-lecia OSP w Brzezinkach. Podczas wydarzenia zaplanowano m.in. zaprezentowanie działalności jednostki ze szczególnym uwzględnieniem jej działalności obecnie jak i wymiaru historycznego. Dzieci i młodzież będą mogli wziąć udział w wielu konkursach z nagrodami, na wszystkich czekać będzie poczęstunek. Czas umilać będą występy zespołów ludowych z terenu gminy. Wydarzenie zaplanowano w czerwcu na boisku sportowym w Brzezinkach. Na cel OSP otrzyma wsparcie w wysokości 2,5 tys. zł.

PROMOCJA SPORTU

Tak jak w poprzednich latach Gmina Maśłów wesprze sportowe działania KBB Rush działającego w filii w Mąchocicach-Scholasterii. Klub promuje kulturę fizyczną i zdrowy tryb życia poprzez

sport, a w szczególności boks. Zawodnicy KBB Rush biorą udział w zawodach wojewódzkich, ogólnopolskich i międzynarodowych. Trenerzy pracują z młodzieżą na zajęciach pozalekcyjnych w ramach profilaktyki. Dotacja ma zostać przeznaczona m.in. na zakup nowych sprzętów sportowych oraz udział młodych sportowców w zawodach. Klub na ten cel otrzyma 10 tys. zł.

POJADĄ KONNO

Młodzi mieszkańcy gminy Masłów będą mogli skorzystać również z oferty Świętokrzyskiego Klubu Jazdy Konnej w Brzezinkach. W ramach zadania przewidziano nieodpłatne lekcje nauki jazdy konnej dla ośmiu dzieci wytypowanych przez świetlice w Ciekotach, Barczy i Dolinie Marczakowej. Zakupiony zostanie również niezbędny sprzęt sportowy, a najbardziej zaawansowani

uczestnicy projektu wezmą udział w zawodach konnych. Gminne dofinansowanie wynosi 3 tys. zł.

ROZWIJAĆ TALENTY I PASJE

Umowy z przedstawicielami poszczególnych instytucji podpisał wójt **Tomasz Łato**. Działania będą realizowane dzięki dotacji przyznanej z Urzędu Gminy Masłów. - Każde z tych działań to efekt aktywności naszych mieszkańców, którzy biorą sprawy w swoje ręce i razem chcą po prostu zdziałać więcej. Urząd Gminy Masłów jest otwarty na wspieranie wszelkiego rodzaju inicjatyw rozwijających talenty i pasje, ale również sprzyjających integracji. Sport i kultura to dwie ważne dziedziny, które od zawsze się u nas przenikają – mówi wójt.

Wojciech Purtak, WH

Kolejne ulice będą oświetlone.

Gmina Masłów stawia na bezpieczeństwo na drogach. W najbliższym czasie oświetlenie uliczne zostanie wybudowane w części Woli Kopcowej i Dąbrowy. Ogłoszono również przetargi na opracowanie projektów budowy oświetlenia w kilku innych sołectwach.

Po wielkiej inwestycji związanej z wymianą oświetlenia ulicznego w gminie Masłów czas na kolejną oświetleniową inwestycję. Przypomnijmy, że dzięki projektowi w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych na terenie Kieleckiego Obszaru Funkcjonalnego (ZIT KOF) z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014 – 2020 wymieniono prawie 1200 szt. opraw LED, dowieszono ponad 100 sztuk nowych opraw na istniejących liniach, zmodernizowano 73 szt. układów sterowania, zamontowano układy kompensacji mocy i zabezpieczenia przeciwprzepięciowe. Wartość projektu, to ponad 2,3 mln złotych, a unijne dofinansowanie wyniosło niemal 2 mln złotych.



Działania związane z budową oświetlenia na pewno wpłyną na poprawę bezpieczeństwa.

Wilkowa. Odcinek Ciekoty – Wilków będzie realizowany wspólnie z gminą Bodzentyn. Projektowane oświetlenie będzie połączone z oświetleniem po stronie gminy Bodzentyn. Gminy podjęły w tym temacie współpracę.

BĘDZIE JAŚNIEJ

Kolejne dokumentacje projektowe dotyczyć będą budowy oświetlenia przy drodze gminnej Mąchocice – Scholasteria - Brzezinki do cmentarza, w Domaszowicach od skrzyżowania z ulicą Sandomierską w kierunku

Rejonowego Przedsiębiorstwa Zieleni w terenie zabudowanym Domaszowice (etap 1) oraz Domaszowice Góra, od Krzyża w kierunku ulicy Gustawa Morcinka (etap 2). Oświetlony zostanie również teren świetlicy samorządowej w Dąbrowie oraz plac i boisko przy OSP w Woli Kopcowej.

KOMFORT ŻYCIA

Wszystkie projekty to wynik odpowiedzi na prośby i sugestie mieszkańców. - Sukcesywnie staramy się doświetlać odcinki, na których oświetlenia brakuje. To działania, jakie bezpośrednio wpływają na poprawę bezpieczeństwa na drogach, ale i większy komfort życia naszych mieszkańców. Udana inwestycja oświetleniowa zrealizowana przy unijnym wsparciu bardzo dobrze się sprawdziła i dała nam szansę na kolejne działania w tym temacie – mówi **Tomasz Łato**, wójt gminy Masłów. - W projektach znalazło się również oświetlenie przy drodze turystycznej Ciekoty – Wilków, z której korzysta wiele osób wędrując i jeżdżąc na rowerach. To ukłon w ich stronę – dodaje wójt.

Wojciech Purtak

STARTUJĄ KOLEJNE INWESTYCJE

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Masłów zdecydowano o kolejnych zadaniach oświetleniowych. W ramach nowych zadań wprowadzono do budżetu zadanie polegające na budowie nowego oświetlenia ulicznego. Będzie ono budowane w Woli Kopcowej przy ul. Dębowej, Kieleckiej, Polnej, Wspólnej (etap I i II) oraz na pętli w Dąbrowie. Całość kosztować ma 302 tys. zł. To jednak nie wszystko, bo właśnie ogłoszono przetarg na kolejne oświetleniowe działania. Polegać one będą na zaprojektowaniu kolejnych odcinków, w których będzie po prostu jaśniej. W przetargu znalazły się: opracowanie projektu na budowę oświetlenia ulicznego w Mąchocicach Kapitulnych przy przystanku autobusowym, opracowanie projektu na budowę oświetlenia ulicznego na istniejących słupach w Masłowie Drugim ul. Mochocka oraz w Ciekotach w kierunku

Gazyfikacja centrum Maśłowa coraz bardziej realna

602 ankiety dotyczące gazyfikacji gminy zebrano w czasie minionych miesięcy. Co to oznacza?

Za nami kolejne spotkanie z przedstawicielami Polskiej Spółki Gazownictwa Dyrektorem Oddziału Zakładu Gazowniczego w Kielcach **Radosławem Słoniewskim** oraz Kierownikiem Działu Obsługi Klienta **Zbigniewem Chutnikiem** dotyczące gazyfikacji Gminy Maśłów. Głównym tematem rozmów była ocena stopnia zainteresowania odbiorem paliwa gazowego przez mieszkańców naszej Gminy, na podstawie zebranych ankiet przedgazyfikacyjnych w ilości 602 szt. W ich zbieranie byli zaangażowani sołtysi, radni oraz pracownicy Urzędu Gminy. Jak się okazuje najbardziej



W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele Zakładu Gazowniczego, pracownicy Urzędu Gminy oraz radni

ILOŚĆ ZŁOŻONYCH ANKIET PRZEDGAZYZYFIKACYJNYCH - GMINA MAŚŁÓW

stan na dzień - 18.04.2018 r.

1. Maśłów Pierwszy - 246 szt.
 2. Wola Kopcowa - 145 szt.
 3. Mąchocice Kapitulne - 49 szt.
 4. Domaszowice - 38 szt.
 5. Mąchocice Scholasteria - 36 szt.
 6. Maśłów Drugi, Dolina Marczakowa - 28 szt.
 7. Brzezinki, Barcza - 21 szt.
 8. Ciekoty - 20 szt.
 9. Dąbrowa - 18 szt.
 10. Wiśniówka - 1 szt.
- Razem ankiet: 602 szt.

zainteresowani gazyfikacją są mieszkańcy Maśłowa Pierwszego, Woli Kopcowej oraz Mąchocic Kapitulnych. Po wstępnych rozmowach z przedstawicielami PSG OZG w Kielcach ustalono, że istnieje możliwość realizacji kolejnych etapów gazyfikacji Gminy - mówi wójt **Tomasz Łato**. Duża szansa na doprowadzenie gazu do centrum Maśłowa istnieje od strony Dąbrowy, dlatego też zachęcamy mieszkańców i przedsiębiorców Maśłowa centrum jak i ul. Świętokrzyskiej w Woli Kopcowej, pomimo zakończenia naboru, do składania ankiet. Jednocześnie informujemy, że w 2018 roku planowane jest zakończenie budowy sieci gazowej od ul. Sandomierskiej w Kielcach do Domaszowic w kierunku Woli Kopcowej (do początku ogródków działkowych). Rozmowy przebiegały w dobrej atmosferze, a kolejne spotkanie w sprawie gazyfikacji Gminy jest przewidywane w połowie czerwca.

RED

Karta Dużej Rodziny od teraz również elektronicznie

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Maśłowie zachęca do składania wniosków o Elektroniczną Kartę Dużej Rodziny. Masz już Kartę Dużej Rodziny w formie tradycyjnej (plastikowej) i chcesz korzystać z Karty Dużej Rodziny na smartfonie?

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przygotowało we współpracy z Polską Wytwórnią Papierów Wartościowych S.A. aplikację mKDR, w której możesz wyświetlić swoją Kartę Dużej Rodziny. Aby móc zalogować się do aplikacji mobilnej mKDR i wyświetlić swoją Kartę Dużej Rodziny, konieczne jest złożenie wniosku o przyznanie elektronicznej formy Karty.

Jak uzyskać mKDR?

➡ Korzystać z mobilnej Karty Dużej Rodziny możesz po złożeniu wniosku. Możesz to zrobić w dwojaki sposób:

- on-line za pośrednictwem Portalu Informacyjno-Usługowego Emp@tia łatwo i szybko, nie wychodząc z domu na <https://empatia.mpips.gov.pl/> lub
- udając się do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Maśłowie, ul. Jana Pawła II 5, pok. 10.

➡ Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku na adres e-mail, który wskazałeś dostaniesz numer swojej karty. Na Twój telefon przyjdzie SMS w którym podane zostanie jednorazowe hasło do zalogowania się w aplikacji.

➡ Kolejnym krokiem jest pobranie bezpłatnej aplikacji mobilnej z Google Play lub Apple Store na swój telefon.

➡ Aplikacja poprowadzi Cię automatycznie do uruchomienia mKDR na twoim smartfonie.

Bezpłatny wstęp na pływalnie dla dużych rodzin

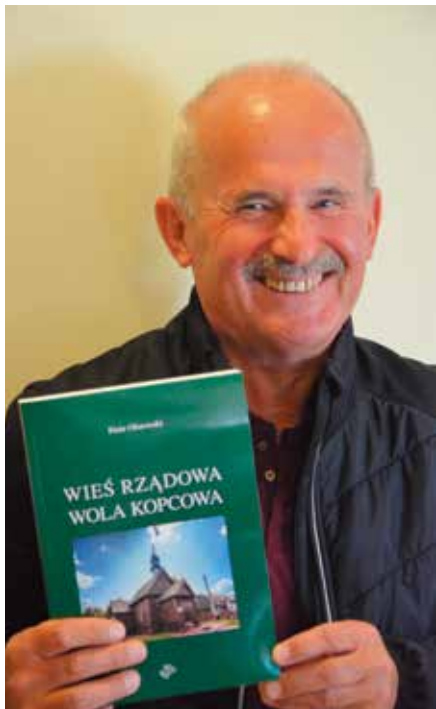
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Maśłowie zachęca również do korzystania z Programu dla rodzin wielodzietnych w związku z jego kontynuacją w 2018 r. na terenie gminy Maśłów, przyjętego Uchwałą Nr XXIII/210/2016 Rady Gminy Maśłów, została podpisana umowa z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji umożliwiającą bezpłatny wstęp członkom rodzin wielodzietnych (tj. rodziny z co najmniej trójką dzieci) z terenu Gminy Maśłów na poniżej wymienione obiekty będące w administrowaniu MOSiR, tj.:

- Kryta pływalnia FOKA, ul. Barwinek 31, 25-113 Kielce;
- Kryta pływalnia DELFIN, ul. Krakowska 2, 25-029 Kielce;
- Kryta pływalnia ORKA, ul. Kujawska 18, 25-344 Kielce;
- Kryta pływalnia MORS, ul. Marszałkowska 96, 25-549 Kielce;
- Kryta pływalnia JURAJSKA, ul. Jurajska 7, 25-640 Kielce.

Każdy członek rodziny wielodzietnej może skorzystać wyłącznie z jednego z ww. obiektów maksymalnie 2 razy w miesiącu. (2x60 minut/ miesiąc/ osobę dla basenów: foka, delfin, orka, lub 2 x 45 minut/ miesiąc/ osobę dla basenów: mors, jurajska). Po przekroczeniu powyższych limitów czasowych, osoba korzystająca z ww. uprawnień będzie obowiązana do dopłaty różnicę bezpośrednio w kasie basenu, zgodnie z obowiązującym cennikiem.

Książka ma jednego bohatera i jest nim cała wieś

Piotr Olszewski, doktor nauk humanistycznych, podróżnik, wieloletni nauczyciel historii w kieleckich szkołach średnich stworzył wyjątkową monografię „Wież rządowa Wola Kopcowa”. Rozmawiamy o ważnych wydarzeniach z historii sołectwa oraz powstawaniu książki.



Dr Piotr Olszewski stworzył pierwszą w historii monografię Woli Kopcowej.

Kiedy narodził się pomysł na stworzenie monografii Woli Kopcowej?

Pomysł powstał już w 2011 roku z inspiracji dyrektora Janiny Dyamentowskiej i Bogusława Krukowskiego. Początkowo książka miała dotyczyć historii szkoły, ale okazało się, że materiałów było niewiele. Wystarczająco, by mógł powstać z nich dobry artykuł, ale nie cała książka. Półtora roku temu podczas Rodzinnego Pikniku Historycznego ogłosiłem informację o pisaniu monografii. Poinformowałem mieszkańców, że zaczynamy działać i zbierać materiały. Odpowiedź była duża. Monografia to w znacznej części relacje kilkudziesięciu mieszkańców, to żywa historia miejscowości. Bardzo dużo dało mi wejście na strych szkoły, które udostępniła mi pani Anna Sadowska, była nauczycielka. Znajdowała się tam dokumentacja szkoły od 1920 roku. Szkoda jednak, że 3/4 materiałów nie dało się odtworzyć. Zdobyłem jednak pierwszy szkolny dziennik z 1920 roku oraz pierwszy z marca 1945 roku, kiedy szkoła wznowiła pracę po wojnie. Wszystkie ważne dokumenty zostaną pokazane podczas promocji książki, a po uporządkowaniu z opisem trafią do Archiwum Wojewódzkiego do Kielc. Będzie tam osobna teczka dotycząca szkoły.

Skoro wspominamy o archiwach. Dużo czasu spędził pan przeglądając dokumenty?

Tak, to były godziny spędzone podczas zbierania materiałów w Archiwum Państwowym w Kielcach, Radomiu, Warszawie. Przeglądałem dokumenty zgromadzone również w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach.

Czy możemy mówić o jakimś szczególnym bohaterze tej monografii? Postaciach wybitnych, których działalność miała ogromne znaczenie dla dziejów Woli Kopcowej?

Książka ma jednego bohatera i jest nim cała wieś. To bohater zbiorowy. Opisuję jednak znamienite postaci. W tym gronie na pewno była rodzina Lenartowiczów, herbu Pobóg, która dzierżała dwór w końcu XIX wieku. Za udział w powstaniu styczniowym na Litwie zabrano im majątki. Po tym wydarzeniu przenieśli się do Złotej pod Sandomierzem, później szukali innych majątków do dzierżawy i tak trafili do Woli Kopcowej. Jan Aleksander Lenartowicz wydzierżawił tu majątek. W pamięci mieszkańców utkwił jego syn Antoni Stefan. Ludzie pamiętają go bardzo dobrze i niesamowicie mile go wspominają. Był organizatorem straży pożarnej, kółka rolniczego pw. św. Izydora, uczył ich pisać, czytać i gospodarować. W czasie wojny działał w konspiracji, później był związany z Armią Krajową, siedział w więzieniu w Kielcach przy ul. Zamkowej. Dzięki przypomnieniu jego historii podczas prac nad monografią powstał komitet odbudowy nagrobka rodziny Lenartowiczów, który od listopada 2017 do marca 2018 zebrał 7 tys. zł. Dziś grób na cmentarzu w Masłowie, w którym spoczywają Jan Aleksander, Antoni Stefan z małżonką i dwuletnią córeczką oraz Zdzisław Lenartowicz, archeolog, malarz jest już odnowiony. Ważną postacią był też sołtys Antoni Łakomiec inspirujący do budowy kościoła w Masłowie, który ciągle załatwiał coś dla wsi. W 1944 został rozstrzelony wraz z synem za swoją działalność w Armii Krajowej.

Jeden z rozdziałów poświęcony jest małemu Stefankowi.

Mowa oczywiście o Stefanie Żeromskim, który pojawił się tu w 1865 roku, kiedy jego ojciec Wincenty został dzierżawcą majątku. Spokojnie możemy powiedzieć, że to Wola Kopcowa ukształtowała osobowość przyszłego pisarza, bo spędził tu kilka najważniejszych lat życia.

Czego po monografii mogą spodziewać się czytelnicy?

Książka uwzględnia założenie wsi, powstanie dworu, karczmy, kuźnicy, młyna, kuźni gromadzkiej, próby założenia w 1864 szkoły, stosunek chłopów od powstań naro-

dowych i do spisku ks. Piotra Ściegiennego. Bardzo ciekawie przedstawia się rozdział poświęcony latom 1864-1870, kiedy działał sąd gminny. Jest też tragedia wojny, o której opowiada Wincenty Michta i czasy powojenne, a kończymy na czasach współczesnych. Ważne miejsce zajmuje życie religijne, jest rozdział poświęcony ogrodowi działkowemu „Zielona Dolina” na terenie sołectwa Wola Kopcowa i kapliczce św. Franciszka, którą wybudowałem od podstaw.

Co dziś, w momencie kiedy trzymamy w rękach książkę, uznaje pan za najważniejsze w całym procesie jej tworzenia?

Chciałem pokazać tradycję wsi mającej wspaniałe postaci i zabytki nie tylko rdzennym mieszkańcom, ale też tym, którzy się tu przyprowadzili. Najbardziej pozytywne było to, że zainspirowałem ludzi do odtworzenia historii. Powstał komitet, który odnowił wspomniany grób Lenartowiczów, pojawiła się inicjatywa wybudowania w Woli pomnika poświęconego mieszkańcom zamordowanym za działalność partyzancką czy wolnościową. Głównym celem nadal jest dla mnie rozpropagowanie wspaniałej historii Ziemi Masłowskiej, a marzeniem jest włączenie się do wspólnych działań prof. Jerzego Szczepańskiego, prof. Wiesława Cabana, prof. Jerzego Pajęka do pomocy i współpracy w odtworzeniu historii tej pięknej ziemi.

Ważne jest też to, że wspierał nas Urząd Gminy w Masłowie, a wójt inspirował wiele działań. Bez jego zaangażowania ta książka by nie powstała. Wkrótce zaprosimy razem na promocję monografii połączoną z wystawą dzienników i pamiątek.

Nad czym pan obecnie pracuje?

Ukończona jest już monografia „100 lat parafii Masłów” uwzględniająca historię jej powstania od końca XVIII w., przez budowę kościoła z inspiracji pierwszego i niezapomnianego ks. Józefa Marszałka. Nie zabraknie również wydarzeń sensacyjnych z życia parafii m.in. napadu na proboszcza. Powinna ukazać się już latem na odpust parafialny. Rozpoczynamy cykl artykułów historycznych w Kurierze Masłowskim, które ukazywać będą się regularnie. Rozpocząłem prace nad kolejną monografią „Dzieje samorządu i administracji gminy Dąbrowa i Masłów 1809 – 2018”. Warto pamiętać, że 19 maja 1819 roku powstała szkoła powszechna w Masłowie i będziemy obchodzić 200. rocznicę jej założenia. Ciekawostką jest to, że Masłów może poszczycić się tym, że w momencie założenia szkoły pracowała w niej nauczycielka. Na tamte czasy był to ewenement.

Rozmawiał Wojciech Purtak

Promowaliśmy nasze atrakcje turystyczne na AGROTRAVEL & ACTIVE LIVE 2018

O szlaki turystyczne oraz dworek Stefana Żeromskiego pytali odwiedzający stoisko Gminy Masłów podczas X Międzynarodowych Targów Turystyki Wiejskiej i Agroturystyki AGROTRAVEL & ACTIVE LIVE 2018, które odbyły się w Targach Kielce. Hitem okazało się masło zrobione przez Leszka Trębacz z chlebem upieczonym przez Ernesta Nogę oraz miody z gospodarstwa Ryszarda Szymczucha.

Przez trzy dni, od piątku do niedzieli, Gmina Masłów promowała swoją turystyczną ofertę podczas AGROTRAVEL & ACTIVE LIVE 2018, które odbywały się w Targach Kielce. To wydarzenie, które od 10 lat przyciąga ponad 20 tysięcy odwiedzających. Wszyscy poszukują informacji na temat wypoczynku na łonie przyrody oraz atrakcji turystycznych. A tych w naszej gminie nie brakuje!



Na pytania turystów odpowiadali m.in. Agnieszka Borycka, kierownik Referatu Promocji i Rozwoju i Gminy oraz Marzena Biskupska i Paweł Milewicz ze Szklanego Domu.

O co pytali turyści?

Na stoisku Gminy Masłów można było otrzymać m.in. gadzety promocyjne, folder "Góry Świętokrzyskie. Ojczyzna Żeromskiego. Gmina Masłów – Wokół Pasma Masłowskiego i Radostowej", promowano album fotograficzny „Masłów – Gmina z polotem”. - Dużym zainteresowaniem cieszyła się oferta dworku Stefana Żeromskiego oraz Centrum Edukacji i Kultury „Szklany Dom”. Turyści pytali również o szlaki zarówno piesze jak i rowerowe oraz gospodarstwa agroturystyczne – informuje **Agnieszka Borycka**, kierownik Referatu Promocji i Rozwoju i Gminy, która przez dwa dni odpowiadała na pytania odwiedzających. Swoją pomocą oraz radą służyli również pracownicy wydziału: **Joanna Synak** i **Monika Banasik** oraz **Marzena Biskupska** i **Paweł Milewicz** ze „Szklanego Domu”. Gośćmi byli wójt **Tomasz Lato** oraz **Krystyna Nowakowska**, dyrektor CeiK „Szklany Dom”.

Było smacznie!

Na stoisku prezentowało się Gospodarstwo Pasieczne Rys **Ryszarda Szymczucha**, które oczywiście serwowało miody. Odwiedzający mogli smakować masło zrobione przez **Leszka Trębacz** z chlebem upieczonym przez **Ernesta Nogę**. Wielkim powodzeniem cieszyły się też masłowskie krówki. W niedzielę mini koncert dały Domaszowianki. Gminne stoisko nie było jedynym z naszego terenu. Kilka boksów dalej swoją ofertę zdrowotną prezentował Pensjonat Wczasowo-Lecznicy „Margaretka Świętokrzyska” z Brzezinek.

WP



Tomasz Lato
WOJTA GMINY MASŁÓW

Krystyna Nowakowska
DYREKTOR
CENTRUM EDUKACJI I KULTURY „SZKLANY DOM”

Kazimiera Zapalowa
HONOROWY KUSTOSZ DWORKU STEFANA ŻEROMSKIEGO
W CIEKOTACH

zapraszają na

Majowe Śpiewy

które zainauguruje
**I GMINNY PRZEGŁĄD
PIESNI MARYJNYCH**

6 maja 2018 roku o godz. 17.00

Gościem Specjalnym i Patronem będzie
Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup
Marian Florczyk

Śpiewy na Żeromszczyźnie
przy kapliczce nad stawem
w każdą sobotę i niedzielę
o godz. 17.00



**Majowe
na
Żeromszczyźnie
A.D. 2018**

UDZIAŁ BIORĄ :

6 maja – wszystkie zespoły

12 maja - "Barczanki" i "Kopcowianki"

13 maja - "Nowe Masłowianki"
i "Dolinianki"

19 maja - Chór "Masłowianie"

20 maja - Zespół Pieśni i Tańca "Ciekoty"
i Koło Gospodyń Wiejskich
"Żeromszczanki"

26 maja - "Domaszowianki"
i "Dąbrowianki"

27 maja - "Brzezinianki"
i "Lubrzanka"

We wszystkie majowe niedziele
na godzinę przed śpiewami
możliwość zwiedzenia
Dworku Stefana Żeromskiego
z kustosz Kazimierą Zapalową

WIEDZĄ JAK ZAPOBIEGAĆ POŻAROM

Eliminacje gminne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej już za nami

W Centrum Szkolenia Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Mącholicach Kapitulnych odbyła się kolejna edycja eliminacji gminnych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej.

Do konkursu przystąpili uczniowie szkół podstawowych oraz gimnazjum z terenu gminy Masłów. Uczestnicy turnieju zostali podzieleni na dwie grupy. Pierwsza to uczniowie szkół podstawowych klas I-VI. Drugą grupę konkursową stanowili uczniowie gimnazjum oraz szkół podstawowych z klas VII. „Młodzi pożarnicy” zostali odpowiednio wcześniej zakwalifikowani do turnieju gminnego z eliminacji szkolnych. Głównym zadaniem biorących udział w konkursie było wykazanie się wysokim poziomem wiedzy z zakresu ochrony przeciwpożarowej poprzez udzielenie poprawnych odpowiedzi na pytania zawarte w teście przygotowanym przez Państwową Straż Pożarną.



Najlepsi w starszej kategorii.



Najlepsi w młodszej kategorii.

Szkoła podstawowa:

1. Maria Kołomańska – SP im. Stefana Żeromskiego w Mącholicach-Scholasterii
2. Konrad Skłodowski – SP im. Jana Pawła II w Masłowie Pierwszym
3. Julia Przydatek – SP im. Stefana Żeromskiego w Mącholicach-Scholasterii

Gimnazjum i klasa VII szkoły podstawowej:

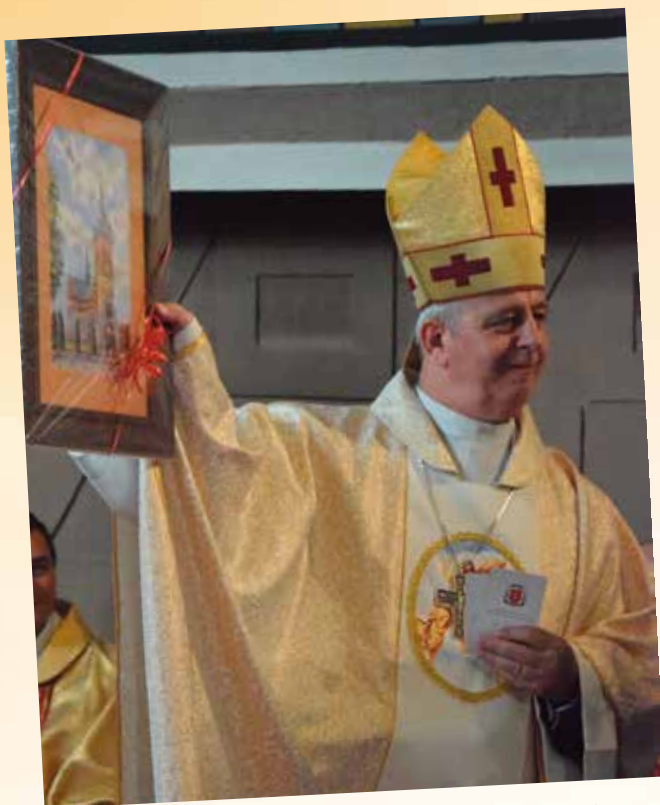
1. Maja Janik – SP im. Jana Pawła II w Masłowie Pierwszym,
2. Wiktoria Jaros – SP w Mącholicach Kapitulnych,
3. Jan Domagała – SP w Mącholicach Kapitulnych.

Rywalizacja na wysokim poziomie

Jury konkursowe pod przewodnictwem mł. bryg. **Mariusza Góry**, dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach, wyłoniło po troje najlepszych uczniów w dwóch grupach. Nie było to łatwe, ponieważ w obu grupach musiały odbyć się dogrywki wśród uczniów w celu wyłonienia miejsc na podium. Było o co walczyć i ostatecznie, po dodatkowych pytaniach i trafnych odpowiedziach wyłoniono najlepszych. Wszystkim uczestnikom konkursu gratulował wójt **Tomasz Łato**. W komisji eliminacyjnej znaleźli się również **Piotr Zegadło**, prezes gminnego związku Ochotniczej Straży Pożarnej RP oraz **Sylwester Dudzik**, komendant gminny OSP. Organizatorzy szczególne podziękowania kierują do opiekunów - nauczycieli za krzewienie w uczniach prawidłowych postaw, które zapewne zaowocują w przyszłości poprawiając bezpieczeństwo naszej gminy.

Tomasz Żak





Biskup Jan Piotrowski w podziękowaniu za odprawienie mszy św. otrzymał obraz przedstawiający kościół w Masłowie.

- To historia niezwykle piękna. Dlaczego? Bo stanowią ją liczne pokolenia tej ziemi, to także minione dni, miesiące i lata oraz najważniejsze z historycznych wydarzeń, jakim była wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II – mówił ks. biskup **Jan Piotrowski** o stuleciu masłowskiej parafii. Niedzielną uroczystą mszę świętą poprzedziły modlitwy podczas Misji Świętych.

Przez cały miniony tydzień w masłowskim kościele odbywały się Misje Święte zorganizowane z okazji 100-lecia parafii pw. Przemienia Pańskiego. Przez siedem dni parafianie uczestniczyli we mszach świętych z naukami. W dniu rozpoczynającym Misje, w niedzielę 8 kwietnia, odprawiono okolicznościową mszę świętą na cmentarzu w Masłowie. Poniedziałek upłynął pod hasłem „Grzech i Boże miłosierdzie”, wtorek „Pojednanie z bliźnimi”, środa „Sprawy ostateczne człowieka”, czwartek „Dzień opowiedzenia się za Chrystusem”, piątek „Dzień rodziny”, sobota „Dzień Maryjny”. Głoszono nauki stanowe dla młodzieży, małżonków i rodziców oraz naukę dla dzieci. Małżonkowie odnowili przyrzeczenia,

Piękne obchody z ks. biskupem



We mszy wzięło udział mnóstwo parafian.

a chorzy i starsi parafianie zostali namaszczeni. W sobotę na placu przed kościołem ustawiono Krzyż Misyjny, przy którym odbyło się również nabożeństwo.

20 kapłanów przed ołtarzem

Głównym punktem obchodów 100-lecia parafii była msza święta odprawiona w niedzielne południe pod przewodnictwem księdza biskupa Jana Piotrowskiego. Miała ona wyjątkowo uroczysty charakter. Na zaproszenie odpowiedziało 20 kapłanów związanych z masłowską parafią, którzy towarzyszyli księdzu biskupowi. Wszystkich parafian oraz gości witał ks. proboszcz **Piotr Motyka**, który od ośmiu lat prowadzi masłowskiej parafii.

Piękna historia

Okolicznościowy rys historyczny odczytała **Lucyna Zgrzebnicka**. Dokładnie 19 kwietnia minie 100 lat od erygowania parafii, która została wydzielona z parafii św. Wojciecha w Kielcach, jej pierwszym proboszczem został ks. Józef Marszałek. W homilii ks. biskup Jan Piotrowski wspominał wydarzenia sprzed 100 lat oraz najważniejsze dzieje z życia parafii. - To historia niezwykle piękna. Dlaczego? Bo stanowią ją liczne pokolenia tej ziemi, to także minione dni, miesiące i lata oraz najważniejsze z historycznych wydarzeń, jakim była wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w dniu 3 czerwca 1991 roku na masłowskiej ziemi. Jak ufam dla wielu spośród was było to osobiste spotkanie z namiestnikiem Chrystusa na ziemi, którzy przybył tu, by umacniać w wierze swoje córki i synów Kościoła kieleckiego. Dla innych jest to już historia, którą mogą wyczytać w kronikach, czy usłyszeć od swoich



Nie zabrakło również przedstawicieli samorządowców, strażaków oraz zespołów ludowych.



Oprawę liturgii zapewnił Chór Masłowianie.

100-lecie parafii w Masłowie z udziałem Janem Piotrowskim

bliskich – mówi ks. biskup. - Papieskie przesłanie z tego dnia dotyczyło rodziny, a szczególnie IV Przykazania Bożego „Czcij swego ojca i swoją matkę, jak ci nakazał Pan, Bóg twój, a byś długo żył i powodziło ci się na ziemi, którą dał Ci Pan”. IV Przykazanie niesie szczególne zobowiązanie dzieci wobec swoich rodziców, ale też jak inne żadne obiecuje Boże błogosławieństwo, którego wyrazem jest życie, ziemskie powodzenie – wyjaśniał.

Zaśpiewali Masłowianie

Na zakończenie w imieniu parafian oraz społeczności gminy Masłów ks. biskupowi za odprawienie mszy podziękowała delegacja sołtysów: **Małgorzata Kozubek** (Masłów Pierwszy), **Renata Samiczak** (Masłów Drugi), **Edward Mazur** (Wola Kopcowa), **Janusz Obara** (Dolina Marczakowa). W darze przekazali biskupowi obraz przedstawiający masłowski kościół. Uroczystości zakończyło przekazanie nowej monstrancji oraz kustodii ufundowanej przez księży Rodaków parafii – **Mariana i Leszka Janików**. Całość liturgii swoim pięknym śpiewem oprawił chór Masłowianie pod kierunkiem **Michała Kopcia**. Podczas uroczystości obecnych było wiele osób związanych z parafią m.in. księża i siostry zakonne pochodzące z tej parafii oraz księża, którzy w niej pracowali. Z przedstawicieli zespołów ludowych w swoich regionalnych strojach. Urząd Gminy w Masłowie reprezentowali m.in. wójt **Tomasz Łato** oraz **Sylwester Wojtyna**, przewodniczący Rady Gminy wraz z radnymi.

Wojciech Purtak



Gospodarzem uroczystości był ks. proboszcz Piotr Motyka.



Okolicznościowy rys historyczny odczytała Lucyna Zgrzebnicka.



Mszę świętą sprawowało kilkunastu księży związanych z masłowską parafią.



Biskupowi podziękowała delegacja sołtysów: Małgorzata Kozubek (Masłów Pierwszy), Renata Samiczak (Masłów Drugi), Edward Mazur (Wola Kopcowa), Janusz Obara (Dolina Marczakowa).



Obchody rozpoczęła procesja liturgiczna.



Na kościelnym ogrodzeniu zaprezentowano jubileuszową wystawę.

Cenna inicjatywa mieszkańców Barczy

Sami odbudowali kapliczkę ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej

To wyjątkowa inicjatywa podjęta przez mieszkańców Barczy. Własnymi siłami odbudowali stylową kapliczkę poświęconą Matce Boskiej Częstochowskiej, w której odbywały się ważne dla sołectwa uroczystości religijne.

Kapliczka, która stała w centrum sołectwa przez lata zdążyła stać się już stałym elementem nie tylko krajobrazu, ale przede wszystkim życia mieszkańców. - Odbywały się tu nabożeństwa różańcowe, majówki, święcenia pokarmów w Wielką Sobotę oraz uroczysta msza święta związana z poświęceniem pól – opowiada **Stanisław Białowas**, sołtys Barczy. Stan drewnianej kapliczki, która została wzniesiona w latach 50-tych XX wieku pozostawiał wiele do życzenia. Obiekt niszczał, warunki atmosferyczne odcisnęły na nim swoje znaczne piętno. Rozbudowa Barczy spowodowała, że podniósł się poziom drogi, co sprawiło, że kapliczka znajdowała się poniżej poziomu obecnej drogi. Postanowiliśmy, że trzeba ją odbudować – opowiada **Mirosław Brzoza**, stolarz, jeden z głównych inicjatorów.

DLA KOLEJNYCH POKOLEŃ

Zanim jednak przystąpiono do prac zapadła decyzja o tym, że w odbudowę nowej kapliczki zostaną zaangażowani wszyscy chętni mieszkańcy Barczy. - Zorganizowaliśmy zbiórkę pieniędzy wśród mieszkańców. Większość odpowiedziała na nasz pomysł zrozumieniem i udało nam się łączyć odpowiednią kwotę po-



Do wykonania pozostały jeszcze prace wewnątrz budynku.

trzebną na materiały, bo każdy z nas wykonywał pracę oczywiście za darmo. Bardzo pomocne okazało się wsparcie wójta, dzięki któremu mieliśmy możliwość np. wybrania odpowiednich drzew w lesie i ich zakupu – opowiada pan Mirosław. Wójt **Tomasz Łato** nie ukrywa, że jest pod wielkim wrażeniem inicjatywy mieszkańców Barczy. - To doskonały pomysł pokazujący, jak historia zatacza koło. W budowę pierwszej kapliczki byli zaangażowani członkowie rodzin panów, którzy teraz postanowili wziąć sprawę w swoje ręce i wybudować miejsce modlitwy dla siebie i swoich sąsiadów – mówi wójt. - Jestem dumny, że potrafimy wszyscy działać razem, by osiągnąć taki efekt, który zostanie dla kolejnych pokoleń – zaznacza.

OD POSTAW

Mieszkańcy postanowili, że zachowają dawny charakter budowl, ale również nadadzą jej nowego stylu wykorzystując do tego podpatrzone rozwiązania choćby w innych kapliczkach, w tym tych stojących w Woli Kopcowej, Dąbrowie czy Mójczy. Kaplicz-



Budowniczy są dumni z odbudowania kapliczki, która służyć będzie kolejnym pokoleniom.



Odbudowana kapliczka została wzbogacona o stylową wieżyczkę i strzeliste okna.

ka ma malowniczą wieżyczkę oraz stylowe okiennice. Prace nad odbudową rozpoczęły się wiosną minionego roku. Na przełomie 2017 i 2018 roku kapliczka była już gotowa w stanie surowym.

POŚWIĘCENIE LATEM

Teraz przed przedsiębiorczymi mieszkańcami Barczy nie lada wyzwanie, bo kapliczkę trzeba wyposażyć i wykończyć wewnątrz. - Chcemy, by środek nawiązywał do dawnego drewnianego wnętrza kościoła w Brzezinkach. W ołtarzu będzie oczywiście obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, tak jak było to w dawnej kapliczce – mówi **Józef Pedrycz**. Z odbudowania obiektu cieszy się również **Eugeniusz Karyś**. - To moi rodzice **Leokadia i Władysław Karysiowie** przekazali ziemię pod budowę kapliczki, teraz ja pomagam przy pracach razem z kolegami – zaznacza pan Eugeniusz. Uroczystą mszę świętą połączoną z poświęceniem kapliczki jej budowniczy planują na lato. Być może będzie to wspomniana już tradycyjna msza święta związana z poświęceniem pól. W prace budowy kapliczki zaangażowani są: **Mirosław Brzoza, Józef Pedrycz, Marian Januchta, Eugeniusz Karyś, Mieczysław Saletra**.

Wojciech Purtak

Zapraszamy do odwiedzenia Ciekot

Wiklinowe formy zachwycają na Żeromszczyźnie

Dzień Ziemi na Żeromszczyźnie miał wyjątkowy charakter. Po raz pierwszy zostały zaprezentowane wiklinowe konstrukcje m.in. wiszące kokony, które już tej wiosny będą przyciągać do nas turystów. Na uczestników wydarzenia czekały m.in. wystawa prac, koncert i niezwykła baśń Łysogórska Baśń Wędrowna. „Zapleciona Żeromszczyzna” to projekt, który powstał dzięki dofinansowaniu ze środków WFOŚiGW w Kielcach.

Wiklinowa infrastruktura edukacji ekologicznej powstała na Żeromszczyźnie jesienią ubiegłego roku wg projektu i wykonania artysty rzeźbiarza Jana Sajdaka sfinansowana ze środków Gminy Małków

i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach – informuje **Krystyna Nowakowska**, dyrektor Centrum Edukacji i Kultury „Szklany Dom” w Ciekotach. Inauguracja funkcjonowania wiklinowych form związana była z cyklem wydarzeń artystycznych związanych z edukacją ekologiczną.

Dla całych rodzin

Na Żeromszczyznę z okazji Dnia Ziemi przyjechały całe rodziny. Powodów było bowiem kilka. Magnesem okazały się wiklinowe konstrukcje, które na pewno będą przyciągać do Ciekot turystów, ale również mieszkańców gminy Małków. W programie znalazły się otwarte warsztaty wyplatania wiklinowych konstrukcji prowadzone przez artystę **Jana Sajdaka**, które cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Każdy chętny bez względu na wiek mógł dołożyć do nowych konstrukcji swoją wiklinową gałązkę.



W kokonach można się zrelaksować, ale też bawić.

Snuli baśń

Wyjątkowa atmosfera panowała podczas prezentacji spektaklu Łysogórska Baśń Wędrowna, będąca efektem warsztatów baśniowych prowadzonych przez artystów ze Stowarzyszenia „Odnowica” z dziećmi ze SP im. S. Żeromskiego w Mąchoicach-Scholasteria. Tuż obok placu zabaw oplecionego wikliną artyści snuli niezwykłą opowieść włączając w nią dzieci. Co ciekawe akcja przeniosła się nawet do jednego z wiszących wiklinowych kokonów i zakończył ją spacer wzdłuż stawu do dwóch innych form.

Osadzona w naturze

Ciekawie było również podczas prezentacji koncepcji edukacji ekologicznej Szkoły Gałązek – osadzona w naturze i źródłowej tradycji edukacja dzieci w wieku od 6 do 12 lat, przy pomocy narzędzi jakimi dysponuje sztuka współczesna i nowoczesna ekologia oraz wernisaż wystawy prac Darii Kozłowskiej „Bionika kreski”, podczas którego prezentowano rysunki i obrazy tkane z sitowia. To jednak nie wszystko. Tuż po zmroku na Żeromszczyźnie rozpoczęto prezenację wiklinowych obiektów świecących **Krzysztofa Wrony**. Dla lepszego efektu lampy oświetlające teren zostały wytłumione materiałem. Wydarzenie zakończyło wspólne ognisko i jam session.

Rozkwitną kolejne

Nie mam żadnych wątpliwości, że wiklinowe formy szybko staną się atrakcją Żeromszczyzny. Plac zabaw opleciony wikliną już zdaje swój egzamin, podobnie jak wiszące kokony, w których może zmieścić się kilka osób. To doskonała forma relaksu w pięknym miejscu – mówi wójt **Tomasz Łato**. - W ciągu najbliższych tygodni kolejne formy rozkwitną, więc nie zabraknie powodów do odwiedzin w Ciekotach. Zapraszamy! - dodaje wójt.



To jedyny taki plac zabaw opleciony wikliną.



Łysogórką Baśń Wędrowną snuli z dziećmi artyści ze Stowarzyszenia „Odnowica”.

Marzanny spłonęły w ognisku

Wiosna powitana na Pikniku Profilaktycznym

Już po raz 6. w Centrum Edukacji i Kultury „Szklany Dom” w Ciekotach odbył się Piknik Profilaktyczny. Właśnie w taki sposób młodzi mieszkańcy witają wiosnę.

W wydarzeniu udział wzięli uczniowie czterech szkół podstawowych. Swoje reprezentacje miały: Brzezinki, Masłów, Mąchoć Kapitulne i Mąchoć-Scholasteria. Wszystkich uczestników gorąco powitał Tomasz Lato przybliżając działania Gminnej Komisji ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Masłowie. Dla podgrzania atmosfery na scenie wystąpił zespół tańca nowoczesnego TUPTUP DANCE działający przy CEiK „Szklany Dom”.



Konkurencje były zaskakujące.

Szkolna rywalizacja

Jak co roku dla uczestników pikniku przygotowane były konkurencje zręcznościowe. W ramach rywalizacji międzyszkolnej uczniowie sprawdzili swoje umiejętności m.in. w rzucie do celu, biegu w workach na czas oraz grze w piłkarzyki. Jedną z konkurencji była przygotowana przez każdą ze szkół prezentacja Marzanny z hasłami o tematyce profilaktycznej. Zwycięzcami okazali się uczniowie z Mąchoć Kapitulnych, kolejne miejsca zajęli odpowiednio Mąchoć-Scholasteria, Masłów, Brzezinki.

Dodatkowe atrakcje

Dodatkowo podczas pikniku młodzież mogła zapoznać się z zasadami udzielania pierwszej pomocy dzięki obecności firmy



Uczniowie każdej ze szkół przygotowali marzanny. Najpiękniejszą okazała się ta z Brzezinek.



Do najlepszych powędrowały nagrody.

Enduro MED. Uczestnicy wzięli również udział w zajęciach profilaktycznych przygotowanych przez I Komisariat Policji w Kielcach. Gry i zabawy zostały użyczone dzięki uprzejmości Muzeum Zabawek i Zabawy z Kielc. Na zakończenie uczestnicy przeszli w pochodzie z marzannami do ogniska by pożegnać zimę a powitać wiosnę.

Wojciech Haba

Tradycyjne święcenie pokarmów na Żeromszczyźnie

Wielu mieszkańców gminy Masłów oraz gości wzięło udział w tradycyjnym święceniu pokarmów na Żeromszczyźnie.

Deszczowa pogoda sprawiła, że uroczystość przeniesiono sprzed dworu do Szklanego Domu. Zgodnie z tradycją pokarmy poświęcił biskup **Marian Florczyk**, a gospodarzami byli: wójt **Tomasz Lato**, **Krystyna Nowakowska**, dyrektor CEiK Szklany Dom oraz **Kazimiera Zapałowa**, kustosz honorowa dworu Stefana Żeromskiego. Z krótkim programem artystycznym wystąpili zespół Lubrzanka, Janina Brożyna z Zespołu Pieśni i Tańca Ciekoty z towarzyszeniem Michała Kopcia. Na zakończenie spotkania na wszystkich czekał poczęstunek. Serwowano wielkanocne baby oraz żurek.



Pokarmy poświęcił biskup Marian Florczyk.

Masłowianie pierwsi na ważnym festiwalu

Tuż przed Wielkanocą w kościele pw. Św. Michała Archanioła w Daleszycach odbył się XIV Festiwal Pieśni Wielkopostnych, który okazał się bardzo szczęśliwy dla przedstawicieli gminy Masłów.

Festiwal skierowany jest do świątokrzych chórów, zespołów ludowych, wokalnych i wokarno-instrumentalnych. Przed 14 lat zdobył renomę, dającą mu miano najważniejszego wielkopostnego wydarzenia artystycznego w regionie. Reprezentującą gminę Masłów Chór Masłowianie zajął pierwsze miejsce w kategorii chórów. Przypomnijmy, że finałową, niedzielą galę, połączoną z wręczeniem przyznanych przez Radę Artystyczną nagród i wyróżnień, poprzedziły eliminacje rejonowe w Stąporkowie i Pińczowie. W gronie finalistów, poza Chórem Masłowianie, znaleźli się: Zespół „Kielecczyzna” z MGOKiS w Stąporkowie, Zespół „Kunowianie” z MGBP w Kunowie, KGW „Leszczyny”, KGW „Korytniczanki”, Gminny Młodzieżowy Chór Żeński z Górna - GOK w Górnym, Chór „Sursum Corda” z Parafii NSJ w Skarżysku-Kamiennym, Zespół „Szkolne Nutki” z PSP w Nieklaniu Wielkim, „Schola Astra Dei” z Parafii NSPJ w Sorbinie, Schola Parafii WNMP w Stąporkowie, Zespół Pieśni Ludowej z Marzysza z MGOK w Daleszycach, Chór „Unisono” z SP nr 11 w Starachowicach, Chór pw. św. Cecylii - bazylika katedralna w Kielcach.

AP

Chór Masłowianie przed daleszyckim ołtarzem.



Uczcili 13. rocznicę śmierci św. Jana Pawła II



Zgodnie z wielkanocną tradycją ulicami Masłowa przeszła droga krzyżowa będąca pamiątką nauczania św. Jana Pawła II.

Nabożeństwo drogi krzyżowej w Masłowie stało się już nie tylko tradycją, ale również elementem nierozdzielnie związanym zarówno z Wielkanocą jak i obchodzeniem kolejnej rocznicy śmierci papieża św. Jana Pawła II. 13 lat temu na lotnisku zgromadziło się mnóstwo osób układając 100-metrowy krzyż ze zniczy dając wyraz miłości i przywiązania do nauk zmarłego papieża. Od tego czasu zawsze w okolicach 2 kwietnia organizowana jest droga krzyżowa ulicami Masłowa, którą poprzedza msza święta odprawiana w kościele Przemienienia Pańskiego. Modlitwie przewodniczył, jak co roku, biskup **Marian Florczyk**, który modlitewnej inicjatywie towarzyszy od samego początku.

Tradycyjnie z lampionów ustawiono krzyż.

Płonący krzyż

Po mszy świętej z kościoła wyruszyła droga krzyżowa prowadzona ulicami Masłowa. Rozważania przy kolejnych stacjach były poświęcone nauczaniu św. Jana Pawła II. Za ich przygotowanie odpowiadał ks. **Piotr Motyka**, proboszcz masłowskiej parafii. Rozważania, nawiązujące do papieskich nauk, przy poszczególnych stacjach były prowadzone przez przedstawicieli wszystkich sołectw, strażaków, koła gospodyń i młodzież. Oni też od stacji do stacji nieśli wielki drewniany krzyż. Zgodnie z tradycją nabożeństwo zakończyło się przed pomnikiem św. Jana Pawła II, gdzie wszyscy odśpiewali „Barwę”, ukochaną pieśń papieża Polaka. Przed pomnikiem z płonących lampionów utworzono krzyż.

WP



Jak co roku w nabożeństwie wzięły udział zespoły ludowe.



Uroczystości zakończyła modlitwa na placu przed pomnikiem św. Jana Pawła II.

Co wieść gminna, niesie? Z naszej historii

W 100. Rocznicę Odzyskania Niepodległości Polski i w 100. Rocznicę powstania Parafii Masłów rozpoczynamy w „Kurierze” cykl artykułów o historii naszej gminy. Wszyscy pomalu przemijamy. Jest już niewiele osób, które pamiętają czasy przedwojnie czy samej wojny. Utrwalmy więc naszą historię dla żyjących i dla tych, którzy po nas przyjdą.

Zwracamy się o pomoc do wszystkich, którzy w tej sprawie chcą pomóc. Piszmy swoje wspomnienia, szukajmy starych zdjęć i dokumentów. Róbmy tablice genealogiczne swoich rodzin. Piszmy historię gminnych rodów. W pośpiechu dzisiejszego życia nie pozwólmy zapomnieć o latach minionych. Miały one przeróżne oblicza. Ale dziś, z perspektywy czasu, wszyscy powinniśmy być z nich dumni.

Dla zainteresowanych punktem kontaktowym są Panie z Biblioteki Gminnej w Masłowie i jej filii w Wiśniówce i Mąchocicach Kapitulnych oraz Panie ze Świątlic Samorządowych w Dąbrowie, Wiśniówce, Dolinie Marczakowej, Barczy i w Ciekotach.

INSPIRACJI DO NAPISANIA PONIŻSZEGO TEKSTU DAŁO AUTOROWI USTANOWIENIE NA DZIEŃ 24 III „NARODOWEGO DNIA POLAKÓW RATUJĄCYCH ŻYDÓW POD OKUPACJĄ NIEMIECKĄ”.

ŻYD SZLAMA Z OBOŻNEJ DROGI. Z RĘKOPISU PANA EDWARDA MAJCHERCZYKA

W 1921 roku Gminę Dąbrowa zamieszkiwało 6297 osób, a wśród nich było 221 Żydów. Z nich 11 było posiadaczami gospodarstw rolnych o ogólnej powierzchni 60 mórg. Żydzi często dzierżawili stawy rybne i sady owocowe, bądź kupowali zboże „na pniu”, czyli jeszcze przed żniwami. W 1930 roku na 10 sklepów w gminie, trzy należały do Żydów. Były to małe sklepiki z artykułami pierwszej potrzeby jak sól, nafta i mydło. W 1936 roku w Gminie Dąbrowa mieszkało 7522 osoby, a w tym 131 Żydów. Liczba sklepików podwoiła się do 20, przy czym w dalszym ciągu tylko trzy, z przysłowiowym „mydłem i powidłem”, należały do Żydów.

W chwili wybuchu II Wojny Światowej gmina miała 7530 Katoików, dwóch Prawosławnych i 221 Żydów. Jednym z nich był Szlama, który miał niewielkie gospodarstwo rolne przy Obożnej Drodze w Masłowie i dodatkowo dorabiał szewstwem.

Niemcy od początku okupacji „rabowali mieszkania żydowskie, wyganiali ludzi do pracy, urządzali sobie widowiska z Żydów ... Wyrwali Żydom idącym przez ulicę Sienkiewicza włosy z bród i głów ... Kazano im czyścić ubikacje ... kapotami”. Od 1 XII 1939 roku wprowadzono obowiązek noszenia przez dorosłych opaski z Gwiazdą Syjońską. Dwa miesiące później zabroniono Żydom opuszczania terenu gminy w której mieszkali na stałe. Od 9 IX 1940 roku Żydom zabroniono wstępu na Rynek w Kielcach, który nazwano „Adolf Hitler Platz”. W 1939 roku w Kielcach mieszkało około 21 000 Żydów, a rok później ponad 5000 więcej. Związane to było z kierowaniem tu przesiedleńców z innych terenów okupowanej Polski. Miasto było przeludnione i wielkim problemem było zaopatrzenie w żywność. Masowo wyjeżdżano, co było zabronione, do okolicznych wsi i przywożono nabiał, drób i sporadycznie mięso.

Położenie drobnych szewców stało się tragiczne. Legalnie nie można było kupić skóry. Była ona przeznaczona na potrzeby armii niemieckiej. Nasz Szlama mógł więc wykonywać tylko drobne naprawy.

Żydowską dzielnicę mieszkaniową, określaną gettem, utworzono 31 III 1941 roku. W tym samym czasie powstała w Kielcach żydowska służba porządkowa, która rok później liczyła około 130 policjantów. Byli jednolicie umundurowani i wyposażeni w drewniane pałki. Od początku budzili niechęć większości Żydów i z gorliwością wykonywali niemieckie rozkazy. „Od Niemca można się było jakoś wykręcić, od żydowskiego policjanta niemożliwe”. Do 5 IV wszyscy Żydzi mieli obowiązek przenieść się do getta. Objęło

ono ulicę Orlą, Piotrkowską, Pocieszki, Radomską, oraz ulicę Bodzentyńską do Placu św. Wojciecha. Zamieszkiwało w nim około 27 000 Żydów, a wśród nich nasz Szlama z rodziną. Całość ogrodzono płotem i zasiekami z drutu kolczastego. Z czasem w gettcie zaostrzyły się bardzo problemy żywnościowe.

Dnia 15 X 1941 roku wyszło niemieckie rozporządzenie: „Żydzi, którzy bez upoważnienia opuszczają wyznaczoną im dzielnicę, podlegają karze śmierci. Tej samej karze podlegają osoby, które takim Żydom świadomie dają kryjówkę”. Zimą przelotem 1941-1942 w gettcie zapanował głód. Coraz więcej młodych Żydów ryzykując życiem, przemycali spoza ogrodzenia żywność i ciepłą odzież. Złapanych rozstrzeliwano na terenie więzienia na ulicy Zamkowej i na terenie kirkutu, czyli cmentarza żydowskiego w dzielnicy Pakosz.

I tu sięgnijmy do relacji Masłowianina „z dziada, pradziada” Pana Edwarda Majcherczyka:

„Na Obożnej Drodze mieszkał ze swoją rodziną Żyd Szlama. Był szewcem. Gdy Niemcy w Kielcach utworzyli getto, przewieziono ich tam. Żyd Szlama co jakiś czas, raz częściej raz rzadziej, wymykał się z niego. Przychodził do nas przez kilka miesięcy, bo dobrze znał naszych rodziców. Bywał krótko – dzień, dwa i wracał do getta.

Przy starej chałupie w obejściu Woźniaków na Starej Wsi od pola, stała kiedyś szopa - drewnutnia. Stał w niej pniak do rąbania drewna. Za nim była ścianka z porąbanego drewna, która go zasłaniała, a za nią żarna, deska imitująca stolik i taboret dla Szlamy. Siedział na stolku, przed sobą miał deskę imitującą stół. A na niej narzędzia szewskie. Reperował przyniesione mu buty. Były to przeważnie stare i zniszczone. Rozpruwał je i wydobywał z nich części, które jeszcze można było wykorzystać i zrobić z nich jakieś kamasze, w których można było jeszcze chodzić. Ja tylko latałem do sklepu po paczki „szpilek” – drewnianych kołeczków, chyba z twardego drewna bukowego, do przybijania zelówek. Oprócz naszego obuwia reperował także obuwie, które przynosiła ciotka Józefa – żona mojego stryja Franka.

W zamian, dostawał jedzenie i żywność dla rodziny: marchew, pietruszkę, cebulę, ziemniaki i kaszę. Nie były to duże ilości, ale były. Nie było tej żywności za dużo na wsi. Niemcy bowiem bezwzględnie ściągali kontyngenty produktów rolnych i żywca. Ale sytuacja w gettcie kieleckim była tragiczna. Niemcy głodem, chłodem i nędzą wykańczali Żydów.

Wielu, jak moja ciotka Józefa Majcherczyk z d. Januchta byli pozytywnie nastawieni do Szlamy. „Jaki on tam Żyd. Chłop jak my wszyscy. Grzebie się w gnoju, żyje w biedzie i tyle. Swoój chłop!”.

Ale byli i tacy, którzy bali się ewentualnych represji niemieckich wobec naszej wsi i rodziny, gdyby się wydało. Rzeczywiście wspomaganie rodziny żydowskiej wiązało się z dużym ryzykiem. W Masłowie na lotnisku była warta niemiecka. Czasem po wsi waleśał się ten czy inny Niemiec i mogli przypadkowo natknąć się na Szlamę. A to, że był Żydem mówił jego ubiór, mowa, gesty. Czasem ze Szlamą przychodził jego syn, mój rówieśnik (około 10-letni).

Jednak od pewnego czasu Szlama przestał przychodzić. Za to pojawił się jego syn z ponurą wiadomością. Szlamę, jego ojca, zastrzelił policjant żydowski drewnianą łagą, gdy złapał go przy przekraczaniu granicy getta.

Po jednej czy dwóch wizytach syna Szlamy i on przestał przychodzić. Nie bez wpływu na to była obawa niektórych mieszkańców, że Niemcy odkryją te wizyty, a represje jakie spadną na społeczność miejscową, były wiadome – wymordowanie rodzin lub oboz koncentracyjny. I rzeczywiście nietrudno było o wpadkę. Kiedyś np. przyszedł niemiecki żołnierz, może oficer, wszedł do komory i tam płądował. Na etażerze znalazł mapy Polski i je zabrał ze sobą. Czasem któryś z nich szukał pudełka bo chciał wysłać paczkę do rodziny. Żyda można było łatwo rozpoznać – karnacja twarzy, ubiór, mowa. Istotnie, niebezpieczeństwo było wielkie.

Później, jeszcze dodatkowo, po chałupach kwatrowali żołnierze niemieccy, co wykluczało jakiekolwiek wizyty z zewnątrz. Poza tym nie pamiętam, czy istniało wtedy w Kielcach getto i czy żył jeszcze syn Szlamy ze swoją matką i rodzeństwem. Pewno wywieziono go do obozu zagłady, jak innych. ”

Likwidacja kieleckiego getta, co należy rozumieć jako zagładę społeczności żydowskiej, rozpoczęła się 20 VIII 1942 roku. W ciągu pięciu dni Niemcy w Kielcach zamordowali na ulicach getta około 1200 osób, a na zagładę do obozu natychmiastowej śmierci w Treblince wywieźli 21 000 Żydów. W mieście pozostało ich około 2000, których zamordowano później.

W którymś momencie tego okrucieństwa, zginęli nasi kranie z Oboznej Drogi, 10-letni syn Szlamy, jego matka i rodzeństwo, dziś nie sposób sprecyzować. Z 21 000 Żydów, rodowitych Kielczan, wojnę przeżył około 200. Z 221 Żydów, którzy w 1939 roku byli naszymi sąsiadami i zamieszkiwali wieś dawnej Gminy Dąbrowa, zapewne nie przeżył nikt.

Na koniec zapoznajmy się z fragmentem opracowania naukowego Profesora Krzysztofa Urbańskiego o zagładzie kieleckich Żydów:

„Jedną z form pomocy było zlecenie żydowskim rzemieślnikom wykonywania prac, jak szycie ubrań, naprawa obuwia itp. Płaciło się za usługi żywnością. Dokąd było to możliwe ... w ten sposób rodzina Kozubków z Dąbrowy wspomagała rodzinę Machtyngerów ... Biedny mały Szlomek ... przychodził do nas na talerz zupy. Ziemiaki, słoninę, kaszę i co tam było w domu ładowaliśmy mu z matką do tobołka. Antoni Kundera wyrobił „aryjskie” papiery Żydowi, który musiał szyc mundury niemieckim lotnikom stacjonu-



Zdjęcie rodziny Majcherczyków i Zegadłów. Pierwszy z lewej Edward Majcherczyk.

jącym w Masłowie ... Wielu Żydów, którzy w lecie 1944 roku zbiegli z przyfabrycznych obozów, znalazło schronienie w podkieleckich wsiach. B. Selinger stwierdza, że przeżył tylko dzięki pomocy rodzin polskich ze wsi Dąbrowa i Sieje – Kozubków i Czerwców ... oni mnie pomagali”.

Z ciekawą treścią rękopisu Pana Edwarda Majcherczyka będziemy spotykać się w kolejnych wydaniach naszego „Kuriera”. Dowiemy się co jedzono, pito jak mieszkano i ubierano się sto lat temu w Masłowie. Zapoznajmy się więc na podstawie tych wspomnień z Majcherczykami, masłowską Rodziną od setek lat.

Protoplasta rodu Michał Majcherczyk osiedlił się w Masłowie już w chwili założenia wsi w 1438 roku. Jego „kurna chata była trzecią z kolei” w trwającym szereg lat procesie zasiedlania wsi. „Fakt jego pojawienia się dla potomnych rodu był bardzo ważny i informacje o tym przekazywano z pokolenia na pokolenie aż do naszych czasów”. Dziadkiem Edwarda Majcherczyka był Jan. Rodzice jego zmarli na cholerę i możliwe że są pochowani na cmentarzu epidemicznym, obecnie znajdującym się na terenie ROD „Zielona Dolina”. Jan miał sześciu synów: Stanisława, Franciszka, Jana, Andrzeja, Piotra i Michała oraz dwie córki: Antoninę i „Wójtową”. Ojcem Edwarda był Michał (1887-1957), a matką Marianna (1894-1986) z domu Januchta. Powszechnie zwano ją „Machulką”. Jej ojcem był Jan Januchta.

Edward Majcherczyk urodził się w Masłowie 13 I 1929 roku. Tu ukończył szkołę powszechną. Dalej kontynuował naukę w Kielcach i w Krakowie. Jest absolwentem Wojskowej Akademii Technicznej i emerytowanym pułkownikiem Wojska Polskiego. Mieszka w Warszawie.

Opracował dr Piotr Olszewski

Bibliografia:

Majcherczyk Edward, Masłów (czasy przed i po jej założeniu). Rękopis. 2014.
 Urbański Krzysztof, Społeczność żydowska w Kielcach, Kielce 1989.
 Urbański Krzysztof, Zagłada ludności żydowskiej Kielc 1939-1945, Kielce 1994.

Autor dziękuje Panu Edwardowi Majcherczykowi za udostępnienie tekstu rękopisu i Pani Wandzie Woźniak, Jego Siostrzenicy i chrestnej Córce, za udzieloną pomoc.

Z Dworku Żeromskich (13)



RELIGIJNE SYMBOLE I WIZERUNKI



„W moich stronach rodzinnych (w Górach Świętokrzyskich) jeżeli kto odchodzi z daleką drogę, żegna tego, kto pozostaje, słowem: - » ostaj, z Bogiem « - a tamten w zamian prowadzi go życzeniem: - » idź z Bogiem «. Szkoda, że tego miłego Towarzysza wędrówki nie życzą sobie nawzajem ludzie miejscy, pospiesznie biegający po zawitych szlakach kamieni” – taką refleksję – wspomnienie zapisał Stefan Żeromski w *Zaduszkach* AD 1925, kilkanaście dni przed swą śmiercią na Zamku w Warszawie.

„Jedź z Bogiem” – mówili pewnie doń rodzice, gdy żegnał się z nimi, opuszczając ciekocki dom, przed wyjazdem do kieleckiego gimnazjum. Wózek zaprzężony przez Józka Michtę w dwójkę najładniejszych dworskich koni czekał już przed gankiem. „Ostajcie z Bogiem” – odpowiadał Stefan.

Krzyżem żegnano wychodzących, krzyż witał powracających domowników, czy odwiedzających dworek gości. Nad drzwiami wieszano krucyfiksy, na ścianach wizerunki Matki Boskiej i świętych patronów. Były to w tamtych czasach dobrej jakości wielobarwne oleodruki, do produkcji których używano tłustych farb kryjących – dawały one efekt obrazu olejnego. Można było te oleodruki kupić w parafiach i klasztorach przy okazji odpustów czy pielgrzymek, wprowadzali je również do swych sklepów niektórzy bukińscy.



Przystępując do urządzania dworku w Ciekotach, zaczęłam od zamówienia tzw. krzyża patriotycznego, jakie odlewano w Warszawie w okresie manifestacji patriotycznych 1861 roku. O wykonanie owego krucyfiksu, na którym wyszczególnione są lata narodowych nieszczęść i zrywów (1772, 1793, 1795, 1831, 1846, 1848 i 1861), poprosiłam znanego kieleckiego rzeźbiarza Tomasza Łukaszczuka, który w „*Imieniny Stefana*” 2011 roku podarował i osobiście powiesił ten ważny eksponat w pokoju pana Wincentego. Na sąsiedniej ścianie umieściliśmy wizerunki: św. Wincentego Ferreriusza – patrona gospodarza domu, św. Jana z barankiem (tak na drugie imię miał ojciec pisarza), św. Klary – patronki babci Żeromskiej.

Znacznie więcej pamiątek związanych z sacrum oglądaliśmy we dworze w pokoju Matki. Nad łóżkiem duży dziewiętnastowieczny barwny oleodruk „Święty Józef z Rodziną”, podarowany przez Krystynę i Kazimierza Skowronów. Święty Józef to – pamiętamy – patron matki pisarza, która była osobą głęboko religijną, uduchowioną, przywiązującą wielką wagę do tradycyjnych polskich wartości. To ona uczyla dzieci własne, ale i dzieci służby, pacierza, koled, pieśni wielkanocnych, czy wzniosłego hymnu „Boże coś Polskę”. Pod obrazem jej patrona umieściłam mosiężny owalny medalion Ostrobramskiej, nad wejściowymi drzwiami słynący cudami wizerunek Madonny Płaczącej z Dzierzgowia, który pani Żeromska dobrze знаła, bo w Dzierzgowie mieszkali jej najbliżsi krewni – gościnni wujostwo Makólscy i jako dziewczynka często tam bywała. Są też w pokoju Matki krzyżkowe hafty o tematyce religijnej, a nad toaletką dziewiętnastowieczny oleodrukowy anioł w różowej sukience, pochodzący z domu moich pradziadów, natomiast nad klęcznikiem piękna reprodukcja obrazu Jezusa Cierpiącego z klasztoru w Imbramowicach. I drobiazgi: srebrny medalik i krzyż w kasetce z biżuterią, książeczki do nabożeństwa i różaniec w pulpicie klęcznika, dziewiętnastowieczna książka „Żywot Jezusa Chrystusa” na półce nocnej szafki.



Szlacheckiego polskiego domu nie mogło być bez wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej. Mamy takowy, wykonany wspólnie, ale z uwzględnieniem dziewiętnastowiecznego sztafazu.

Umieściłam go w reprezentacyjnym pokoju gościnnym – jadalnym (małeńki wizerunek Częstochowskiej Madonny dostrzec można również na ryngrafie – kaplerzu przypominającym rycersko-religijną przeszłość Żeromskich – wspominałam o nim w poprzednim artykule).

W pokoju Stefana nad łóżkiem wisi prosty drewniany krzyż, z boku skromny kolorowy obrazek patrona, nad drzwiami haft przedstawiający głowę Chrystusa w cierniowej koronie. Natomiast w kuchni nad wejściem oglądaliśmy duży czarno-biały wizerunek Matki Boskiej, jakie miały w domach nasze prababki i babki.

Otoczają go pospolite, jakby z kramów odpustowych z Leszczyn czy Bodzentyna, obraziki. Pewnie takie kupowała i wieszała w miejscu swej służby kucharka Żeromskich, Małgorzata.

W dworku jest jeszcze piękny dziewiętnastowieczny krucyfiks z drewna lipowego o trójlistnym zakończeniu ramion, witający gości w sieni. Są też dwie przysienne kropielniczki ceramiczne: gliniana w sieni i porcelanowa przy drzwiach na taras.

Przedmiotów związanych z wyznawaną religią katolicką mamy ponad trzydzieści. Ich darczyńcami (oprócz wcześniej wymienionych) byli: Barbara i Jerzy Łędrychowscy, Irena Stolarczyk, Andrzej Radek, Matka Tadeja z Klasztoru Świętej Katarzyny, Barbara Gulińska, Maria Splewa-Neyman, Michał Lis, Alina Celichowska i oczywiście ja z mężem Andrzejem.

W poprzednim artykule drukowanym na łamach „Kuriera Masłowskiego” pisałam o pamiątkach patriotycznych zgromadzonych w dworku Żeromskich. Jakby naturalną koleją dziś opowiedziałam o przedmiotach kultu religijnego. Ta bliskość tematów nie jest przypadkowa. Można powiedzieć, że wyznaczył ją mocnymi słowami Stefan Żeromski na kartach powieści „*Uroda życia*”: „Katolicyzm i polskość. Kto jedno od drugiego chce odrąbać, krew ma pod siekierą”.

kustosz Kazimiera Zapalowa

Ale to było widowisko!

I Ogólnopolski Turniej Tańca Freestyle gościł w Masłowie

Tak roztańczonej i kolorowej imprezy jeszcze w Masłowie nie było. W hali sportowej można było podziwiać grupy taneczne, duety oraz tancerzy solistów z całego kraju. Za nami I Ogólnopolski Turniej Tańca Freestyle o Puchar Wójta Gminy Masłów Tomasza Łato.

To było wyjątkowe widowisko. Do Masłowa zjechali tancerze z różnych stron kraju m.in. z Rumii, Łodzi, Piotrkowa Trybunalskiego. Nie zabrakło również reprezentantów województwa świętokrzyskiego m.in. z Ostrowca Świętokrzyskiego, Końskich, Jędrzejowa i Kielc.

KOLOROWA RYWALIZACJA

Przez całą sobotę uczestnicy rywalizowali w kilku kategoriach. Na parkiecie pojawili się m.in. soliści, duety, zespoły. Różnorodne dyscypliny: discodance, jazz dance, salsa, shines gwarantowały niezwykle emocjonujące show. Hala w Małowie zamieniła się w wielki taneczny parkiet. Ich występy obserwowali zarówno

najbliżsi jak i wielu mieszkańców gminy. Ze specjalnym pokazem, poza konkursem, wystąpiła grupa Tup Tup Dance działająca przy Centrum Edukacji i Kultury Szklany Dom w Ciekotach. - Cieszę się z powodu, że jest to pierwsze takie wydarzenie w Masłowie i od razu o charakterze ogólnopolskim. To bardzo dobra promocja naszej gminy wśród osób młodych i ich rodzin, które mogą wrócić do nas choćby już w czasie najbliższych wakacji – mówi wójt **Tomasz Łato**, o puchar którego rywalizowali młodzi tancerze. Organizatorami wydarzenia byli Gmina Masłów, Step by Step - Szkoła Tańca i Wdzięku oraz Polski Związek Tańca Freestyle.

WP



Tancerze rywalizowali o puchar wójta Tomasza Łato.



Gościem specjalnym była nasza formacja Tup Tup Dance.

SPOTKANIE W JUBILEUSZOWYM ROKU

Najlepsi recytatorzy z nagrodami

37 uczniów z terenu gminy Masłów wzięło udział w Gminnym Konkursie Recytatorskim, jaki rozstrzygnięto w Centrum Kultury i Edukacji Szklany Dom w Ciekotach.

Już po raz piąty zorganizowany został Gminny Konkurs Recytatorski w związku z XXVI Tygodniem Kultury Języka w województwie świętokrzyskim pod hasłem: „Oracja i czytelnictwo”. Celem tegorocznego konkursu była popularyzacja twórczości Doroty Gellner oraz wierszy patriotycznych w związku ze 100-leciem odzyskania przez Polskę niepodległości.

Oceniła komisja

W konkursie wzięło udział 37 uczniów z terenu szkół gminy Masłów. Wszystkich oceniała komisja konkursowa w składzie: **Anna Iwasiuta-Dudek** (przewodnicząca), **Anna Obara**, kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Masłowie, **Joanna Kwiecień**, in-



LAUREACI KONKURSU

Klasy I-III

1. Karol Pietrzak – Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Masłowie
2. Nadia Michta - Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Mącholicach – Scholasterii
3. Zuzanna Kropisz - Szkoła Podstawowa w Woli Kopcowej

Klasy IV-VI

1. Natalia Grzejszczyk - Szkoły Podstawowej w Mącholicach Kapitulnych
2. Laura Bujak - Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Masłowie
3. Kinga Pietrzak - Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Masłowie

Klasa VII i gimnazjum

1. Julia Mochocka - Szkoła Podstawowa w Mącholicach Kapitulnych
2. Piotr Wójcik - Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Masłowie
3. Paweł Kupis – Szkoła Podstawowa w Brzezinkach

struktor Centrum Edukacji i Kultury „Szklany Dom” w Ciekotach. Nagrodzonych zostało dziewięć najlepszych osób w trzech kategoriach wiekowych.

Anna Obara

Sztandarowa impreza turystyczna Gminy Masłów

Maraton Pieszy Przedwiośnie ukończyły 254 osoby!

Do przejścia było 76 km trasą wiodącą najpiękniejszymi miejscami Gór Świętokrzyskich. W Maratonie Pieszym Przedwiośnie wzięło udział 289 osób piechurów z 13 województw z całego kraju. To świetna promocja Gminy Masłów.

Wiosna w Gminie Masłów od lat rozpoczyna się turystycznym wydarzeniem, które przyciąga setki osób ceniących sobie aktywny wypoczynek i piękne widoki. Udało nam się stworzyć wydarzenie liczące się w turystycznym środowisku doskonale promujące nasze wyjątkowo piękne tereny – opowiada wójt **Tomasz Łato**. W Ciekotach gościła trzecia edycja Maratonu Pieszego Przedwiośnie. To długodystansowa impreza dla piechurów i biegaczy na 76 km po najpiękniejszych szlakach turystycznych i zakątkach Gór Świętokrzyskich. Jej nazwa nawiązuje do powieści Stefana Żeromskiego, który w Ciekotach spędził swoje lata młodości. W ciągu dwóch lat Przedwiośnie zdążyło zyskać ogromne grono zwolenników. - Rejestracja uczestników w tej edycji trwała 5,5 minuty. Na liście było 300 osób z 13 województw, a ostatecznie na mecie pojawiło się 289 osób – informuje **Paweł Mi-
lewicki**, instruktor turystyki z Centrum Edukacji i Kultury Szklany Dom w Ciekotach, które organizuje wydarzenie.

18 godzin na przejście

Uczestnicy wystartowali sprzed dworu Stefana Żeromskiego tuż po godz. 5 i po pamiątkowym zdjęciu ruszyli na trasę. Szli m.in. przez Świętą Katarzynę, Bodzentyn, Nową Słupię, byli na Łysicy, Bukowej Górze i Diabelskim Kamieniu. Słoneczna i rześka pogoda sprzyjała pokonywaniu średnio zaawansowanego dystansu. Na jego przejście będzie dokładnie 18 godzin. Na trasie czekało 8 punktów kontrolnych,

Przedwiośnie na takim ultradystansie to największa impreza tego typu w naszym województwie. Z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem w polskim środowisku turystycznym. W organizację oprócz Gminy Masłów zaangażowani byli również PTTK Kielce oraz Centrum Kultury i Turystyki w Bodzentynie.

na których można było potwierdzić swoją obecność, ale również napić się i zjeść. Uczestnicy z uśmiechem wspominali później zalewajkę podawaną w Osadzie Średniowiecznej w Hucie Szklanej, pomidorówkę w Bodzentynie czy słynną herbatę prezesa, gotowaną na ognisku, serwowaną na punkcie w Baszowicach. Na bieżącym z maratonem mogli być ci wszyscy, którzy z różnych powodów zostali w domach i chcieli kibicować uczestnikom. Relację z trasy na facebookowym profilu imprezy na żywo prezentował **Dominik Kowalski**, znany regionalista i przewodnik.

Pamiątkowe dyplomy

Podsumowanie imprezy odbyło się w niedzielny poranek w Szklanym Domu.



Pamiątkowe zdjęcie ze startu imprezy.

Maraton ukończyły 254 osoby, które zostały wyróżnione pięknymi medalami. Od pierwszej edycji są to ręcznie przygotowywane medale z motywem witrażu. Ich autorem jest **Marcin Krakowiak**. Co ciekawe pierwszym uczestnikiem, który dotarł na metę był Pan **Robert Gołąb** zajęło mu to niespełna osiem godzin. Wszystkim podczas finału gratulowali organizatorzy wydarzenia: **Tomasz Łato**, wójt gminy Masłów, **Dariusz Skiba**, burmistrz Bodzentyna oraz **Marcin Marciniowski**, prezes PTTK Kielce, nie zabrakło również **Jacka Kowalczyka** dyrektora Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego. Odbyło się również losowanie atrakcyjnych nagród m.in. sprzętu turystycznego czy voucherów na pobyty w Górach Świętokrzyskich.

Wojciech Purtak



Wszyscy, którzy ukończyli maraton otrzymali piękne medale.



Pogoda sprzyjała uczestnikom.

Zawodnicy „Skalnika” nie zwalniają tempa

Podczas ostatnich gal boks w Ostrowcu Świętokrzyskim i Koluszkach pięściarze K.S. „SKALNIK” znów zaprezentowali się z bardzo dobrej strony.

Bardzo dobre informacje napłynęły z Ostrowca Świętokrzyskiego, gdzie podczas bokserskiej soboty swoje umiejętności za-



Zawodnicy z trenerem Januszem Domagałą.

prezentowali pięściarze K.S. „SKALNIK” Wiśniówka. Już na początku gali z dobrej strony pokazał się pierwszy z podopiecznych trenera Janusza Domagały, Kacper Tokarz, który pokonał Adriana Węglowskiego, „Skarżyski Klub Bokserski” na punkty. Następnie najlepszą, a zarazem najpiękniejszą walkę turnieju stoczyli między sobą Dawid Budzisz i Michał Pawełczyk, „Ring Busko Zdrój”. - Chłopaki pokazali piękny boks, ale to ręka Dawida powędrowała w górę przy werdykcie powiedział trener Domagała. Szczęście nie dopisało niestety trzeciemu zawodnikowi „Skalanika” Jakubowi Surma, który podczas walki popełnił kilka błędów i musiał uznać wyższość Pawła Łuckiego „Kszo Ostrowiec”.

SZCZĘŚLIWIE W KOLUSZKACH

Przed tygodniem podczas gali boks w Koluszkach, Puchar Burmistrza Miasta wywalczył Dawid Budzisz, K.S. „Skalnik” pokonując w swojej jubileuszowej 50-tej walce Patryka Marczykowskiego, „Jungle Gym” Łódź. Puchar odebrał z rąk V-ce Mistrza Olimpijskiego z Moskwy Pawła Skrzecza. Z dobrej strony pokazał się również Jakub Surma, który pokonał Karola Kulikowskiego, „Tiger” Łomża przez techniczny nokaut w 3 rundzie. Ostatni z podopiecznych trenera Domagały, Kacper Tokarz zebrał cenne doświadczenie podczas walki pokazowej przed rozpoczęciem gali.

Wojciech Haba

Znakomita atmosfera na jedynym takim spływie w kraju

VIII Ogólnopolski Spływ Lubrzanką przyciągnął blisko 50 kajakarzy, którzy w świetnych humorach przepłynęli trasę z Ciekot do Cedzyny. To w opinii wielu jedna z najpiękniejszych tras w tej części Polski.

Słoneczna pogoda sprzyjała uczestnikom VIII Ogólnopolskiego Spływu Lubrzanką. Ponad 40 kajakarzy, po rozgrzewce w amfiteatrze w Ciekotach, wypłynęło na trasę. Znak do startu dali **Adam Grzegorzewski**, komandor spływu oraz gospodarze wójt **Tomasz**



Uczestników witali Adam Grzegorzewski, komandor spływu oraz dyrektor Krystyna Nowakowska.



Żeromszczyzna gościła kajakarzy z całego kraju.

Lato wraz z **Krystyną Nowakowską**, dyrektorem Centrum Kultury i Edukacji Szklany Dom w Ciekotach. Gośćmi specjalnymi wydarzenia byli przedstawiciele Urzędu Miejskiego Nowojaworska na czele z burmistrzem **Wasyłem Murawiełowem**. Gmina Masłów podpisała właśnie umowę partnerską z Nowojaworską, więc niewykluczone, że w przyszłym roku na spływie spotkamy się na trasie z zaprzyjaźnionymi Ukraińcami.

ODCINEK DLA WYTRAWNYCH KAJAKARZY

Trasa liczyła blisko 10 km i prowadziła do Cezdyny. Wymagała od uczestników kajakarskiego doświadczenia ze względu na charakter trasy. Lubrzanka na wyznaczonym odcinku ma bowiem wiele zakrętów, a jej głębokość zmuszała zawodników np. do przeniesienia kajaków w kilku miejscach. Trudności rekompensowały jednak piękne widoki przełomu Lubrzanki i doskonała atmosfera panująca na całej trasie. Co ważne większość z uczestników to wytrawni kajakarze, którzy spotykają się na spływach w całym kraju i zawsze z wielką radością powracają do Ciekotach. Po dopłynięciu do Cezdyny kajakarze powrócili autokarem na Żeromszczyznę, gdzie w amfiteatrze podsumowano imprezę przy turystycznym ognisku i poczęstunku. Wydarzenie zorganizowało Centrum Edukacji i Kultury Szklany Dom.



Lubrzanka okazała się dość trudną rzeką dla uczestników spływu.

II Świątokrzyski Maraton Bocci już w czerwcu

Zapraszamy na II Świątokrzyski Maraton Bocci, który odbędzie się w dniach 2-3 czerwca w hali sportowej w Masłowie.

- Nasza gmina po raz pierwszy będzie gościła najlepszych zawodników w Polsce w tej dyscyplinie paraolimpijskiej. Odwiedzą nas też zawodnicy z zagranicy. W pierwszym dniu zawodów po oficjalnym otwarciu o godzinie 12.00 odbędą się mecze par mieszanych w których wspólnie zagrają zawodnicy niepełnosprawni i zaproszeni goście – informuje **Andrzej Janowski**, nasz zawodnik bocci. W trakcie zawodów organizatorzy przewidzieli również kilka niespodzianek oraz konkursy z upominkami dla publiczności. - Chętnych, którzy będą chcieli spróbować swoich sił w bocci prosimy o zgłaszanie się 2 czerwca do sędziego głównego zawodów. Wierzymy, że zawody te rzucają nowe światło na sport osób niepełnosprawnych, tchną w nas dużą dawkę optymizmu i pokażą, że bariery które spotykamy na naszej drodze życiowej tkwią tak naprawdę w naszych głowach – zachęca do kibicowania zawodnikom pan Andrzej. Organizatorami wydarzenia są: Gmina Masłów, Zrzeszenie Sportu i Rehabilitacji START oraz **Andrzej Janowski**. Zawody organizowane są pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Świątokrzyskiego **Adama Jarubasa**. Patronat sportowy- Polski Związek Bocci.

RED

Intensywny i bardzo udany weekend MSS Masłów

Siatkarze MSS Masłów bronili po raz trzeci z rzędu tytułu mistrzów województwa w lidze Ludowych Zespołów Sportowych.

Zawodnicy MSS uczestniczyli w VII Turniej o Puchar Posła VII Kadencji Lucjana Pietrzczyka, który odbył się w Bilocy. W turnieju rywalizowało 15 drużyn w 3 grupach. Siatkarze z Masłowa ze swojej grupy wyszli z pierwszego miejsca. Półfinał, po zaciętym meczu znów na swoją korzyść rozstrzygnął MSS, pokonując w tie breaku drużynę M-Team. W finale drużyna z Masłowa miała mniej szczęścia i niestety uległa gospodarzom z Bilocy 1:2 w setach. – W fina-

le było u nas widać zmęczenie, dlatego pojawił się brak koncentracji i błędy, jednak jestem zadowolony z przebiegu całego turnieju i osiągniętego wyniku relacjonuje **Piotr Januchta** trener zespołu z Masłowa.

OBRONILI TYTUŁ

Siatkarze z Masłowa nie mieli wiele czasu na odpoczynek. Dzień później znów zameldowali się na hali w Bilocy, by rozegrać turniej finałowy ligi LZS. Przypomnijmy, że MSS już dwa razy z rzędu zwyciężał w finałach wojewódzkich. W meczu półfinałowym masłowski zespół spotkał się z drużyną z Secemina wygrywając 2:0. W finale czekali już zawodnicy z drużyny Siniat Złota, którzy swój mecz również wygrali 2:0 z Transferem Bilocy.

Finał zapowiadał się niezwykle emocjonująco. Jednak siatkarze z Masłowa szybko odskoczyli przeciwnikom wygrywając pierwszego seta 25:12. Drugi set trzymał w napięciu od początku do końca, głównie przez serię błędów zawodników MSS, którzy przez większość seta gonili wynik. Pokazali oni jednak charakter i zwyciężyli w drugim secie 25:20. Trzecie zwycięstwo z rzędu w rozgrywkach LZS stało się faktem. Najbardziej wartościowym zawodnikiem całych finałów bezapelacyjnie został wybrany **Piotr Januchta**, grający trener zespołu.

Skład zespołu biorący udział w całym cyklu LZS: Wojciech Haba – kierownik drużyny, Artur Kaleta – kapitan, Michał Skalski, Michał Wójcik, Bartek Markiewicz, Sebastian Korus, Mateusz Stępień, Bartosz Januchta, Kamil Jnaus, Filip Krawiec, Piotr Polak, Mikołaj Drybała, Wojciech Cak, Piotr Januchta – grający trener



Nasi zawodnicy mają powody do zadowolenia.

Wojciech Haba



Informacje z Gminy Masłów na bieżąco na stronie www.maslow.pl i naszym profilu na Facebook'u